

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600 000

Dziś dzień rozstrzygający

Obecną sytuację międzynarodową z ostatniej chwili należy traktować jako WYJĄTKOWO ZAOSTRŻONĄ. Pismo Hitlera do Daladiera dowodzi, że Trzecia Rzesza unika kompromisu i uchyla się od negocjacji w drodze pokojowej. Pismo to bowiem obok wysuniętego ŻADANIA GDAŃSKA I POMORZA, których Hitler domaga się bez wszelkiej dyskusji, stawia na porządku dziennym sprawę MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE, która jest rzekomo prześladowana. Przy tym stawia tę sprawę kategorię, mówiąc z bezczelnością o zmianie granic. To też w sferach dyplomatycznych krąży bon-mot Daladiera, że w istocie w wyniku wojny nastąpi zmiana granic Polski, ale... KOSZTEM NIEMIEC.

W obecnej chwili odpowiedź rządu brytyjskiego na memorandum niemieckie znajduje się już w rękach Hitlera. Odpowiedź ta została UZGODNIONA Z RZĄDEM POLSKIM i nie odbiega ona w treści od stanowiska rządu francuskiego, podkreślającego SOLIDARNOŚĆ Z POLSKĄ i stwierdzającego, że nie ma takiej spornej kwestii, która nie mogłaby być załatwiona w drodze pokojowej, w drodze bezpośrednich ROZMÓW MIĘDZY POLSKĄ I NIEMCAMI.

WYWIAD WOROZYŁOWA, udzielony „Tassowi”, wydaje się jak gdyby łagodził ton gorących wzajemnych uczuć, które ukazywały się w ostatnich dniach na łamach prasy sowieckiej i niemieckiej.

W JAPONII został mianowany nowy gabinet na czele z premierem, ZNANYM PRZECIWNIKIEM NIEMIEC i zwolennikiem porozumienia japońsko-angielskiego.

HISZPANIA podkreśliła stanowisko NEUTRALNE wobec całego obecnego kryzysu międzynarodowego.

Wydaje się, że WĘGROM również udało się utrzymać stanowisko NEUTRALNOŚCI wobec nacisku Niemiec, przy czym Węgry wysunęły argumenty, że na wypadek przystąpienia Węgier do akcji czynnej po stronie osi, JUGOSŁAWIA I RUMUNIA przystąpiłyby czynnie do koalicji. W ten sposób NIEMCY STRACIŁYBY RYNKI ZAOPATRYWANIA ICH W ŻYWNOSĆ.

NIEWYRAŻNE lecz w dalszym ciągu stanowcze jest stanowisko WŁOCH. Szczególnie daje się to odczuwać na łamach włoskiej prasy katolickiej.

Natomiast zaprzecza się kategorię, jakoby RUMUNIA za wiadomością rządu polski o swojej neutralności.

Tak czy owak w dniu dzisiejszym należy się spodziewać osta-

tecznej odpowiedzi na pytanie: POKÓJ CZY WOJNA, przy czym taktyka postępowania Hi-

tlera, jego niedopuszczalny ton, a przede wszystkim żądania przez niego wysunięte, muszą

usposobić pesymistycznie nawet wierzących w pokojowe rozwiązanie konfliktu.

36 godzin na wykończenie rowów Odezwa prezydenta Łodzi do mieszkańców

Wczoraj prezydent m. Łodzi wydał odezwę treści następującej:

„Obywatelki i Obywatele!

W ciągu 2 dni wykazaliście wiele poświęcenia i wytrwałości w ciężkiej pracy kopania rowów przeciwlotniczych, potrzebnych dla zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom naszego miasta.

Choć dużo w okresie tych dwóch dni zrobiono, nie wykonaliśmy jeszcze całego planu wyznaczonych robót.

Ale czas nagli. Rowy przeciwlotnicze muszą być gotowe w przeciągu najbliższych 36 godzin. Składam podziękowanie wszystkim organizacjom społecznym i wszystkim obywatelom, którzy pospieszyli na mój apel, wszystkim robotnikom miejskich robót publicznych i wszystkim fachowcom, którzy kierowali pracą. Szczególnie serdeczne podziękowanie składam ofiarnym dzieciom Łodzi, które przyszyły z pomocą swym matkom, ojcom i braciom.

Do wszystkich zaś łodzianek i łodzian apeluję raz jeszcze, by dopomogli do zakończenia robót w zakresie i w czasie, wyznaczonym przez władze wojskowe i cywilne.

Do właścicieli nieruchomości zwracam się z apelem, by przed budową schronów przystąpili do kopania rowów przeciwlotniczych na terenie swych posesji. Wszelkich wskazówek udzielać im będzie Komenda budowy rowów, ul. Kopernika nr. 49, tel. 228-97.

Obywatele Łodzi! Wszyscy do pracy! Ojczyznę i miasto nasze wymaga od nas wykonania naszego obowiązku.

Prezydent Miasta (—) JAN KWAPIŃSKI

Niezwłoczna budowa schronów

Wezwanie p. prezydenta do właścicieli nieruchomości

Na podstawie rozporządzenia rady ministrów z dnia 29 stycznia 1937 roku o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej Państwa (Dz. U. R. P. nr. 10, poz. 73) w łączności z zarządzeniem ministra spraw wewn. z dnia 14 czerwca 1939 r. o przekazaniu zarządom gmin przygotowania obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej osiedli oraz ogółu ludności (Dz. Urz. M. S. Wewn. nr. 15 poz. 111) i okólnikiem Ministra Spraw Wewn. nr. 24 z dnia 13 czerwca 1939 r. o zaopatrzeniu ludności w pomieszczenia, chroniące przed skutkami napadów lotniczych (Dz. Urz. M. S. Wewn. nr. 15 poz. 112) wzywam wszystkich właścicieli nieruchomości, w których budynkach dokonano wyboru piwnic na pomieszczenia ochronne, by niezwłocznie przystąpili do przystosowania ich na cele schronów wg. wytycznych technicznych, opracowanych przez oddział nadzoru budowlanego zarządu miejskiego w Łodzi.

Właściciele nieruchomości lub ich zastępcy zgłaszają się za pośrednictwem prywatnych inżynierów - architektów natychmiast, a najpóźniej do dnia 1 września 1939 roku do oddziału nadzoru budowlanego — Plac Wolności 14, III piętro, pokój nr. 51 w czasie od godz. 8 do godz. 15 po odbiór wytycznych technicznych.

Winni niestosowania się do niniejszego zarządzenia pociągnięci zostaną do odpowiedzialności karnej.

Prezydent m. Łodzi (—) JAN KWAPIŃSKI

Paskarze łódzcy w Berezie

Zostali zesłani za uprawianie lichwy żywnościowej



ANTCZAK JÓZEF



KAPLAN IZRAEL ICEK



STEFAN ALFRED

URZĘDOWO KOMUNIKUJĄ: KAPLAN IZRAEL (11-go LISTOPADA 5), STEFAN AL-

FRED (RZGOWSKA 99), ANT- CZAK JÓZEF (BEDNARSKA 14) ZA UPRAWIANIE LICH- WY ŻYWNOSCIOWEJ I UKRY-

WANIE ZAPASÓW ZOSTALI OSADZENI W BEREZIE AR- TUSKIEJ.

* * *
Weszliśmy w stadium decydujące. Najbliższe dni, jeśli nie godziny, muszą przynieść ostateczne wyjaśnienie sytuacji. — Jedno jest już dziś pewne ponad wszelką wątpliwość, że Niemcy przegrały z kretsem zainicjowaną przez siebie wojnę nerwów.

Rozszalałe barbarzyństwo pruskie prześladowa w coraz straszniejszy sposób nieszczęsną polską ludność w Rzeszy. — Martyrologia tej ludności, która wprost nie da się opisać, budzi serdeczny ból w każdym sercu polskim, a w całym świecie wywołuje odruch głębokiego współczucia i wznaga na stroje antyniemieckie dosłownie z godziny na godzinę. — W tych ciężkich chwilach cały świat z podziwem i uznaniem ocenia stanowisko Polski, która w spokoju i harcie ducha stoi niezłomnie na swym niezachwianym stanowisku, zwarta, silna, gotowa, nie dając się wprowadzić z równowagi żadną prowokacją.

Ta wspaniała jednolita postawa społeczeństwa polskiego doprowadza wprost do szału teutońskiego barbarzyńcy. Stugębna tuba propagandy niemieckiej ryczy bez ustanku na świat nieprzytomne brednie o straszliwych prześladowaniach Niemców w Polsce, o dziesiątkach rozstrzelanych, męczonych, rabowanych i prześladowanych, przy czym systematycznie, we wszystkich wypadkach okazuje się, że wszystkie te doniesienia są z gruntu kłamliwe. Ile razy łgarstwa niemieckie wymienia jakiegokolwiek nazwisko, tyle razy okazuje się, że mówią o osobie nieistniejącej, lub żyjącej w spokoju, a nieraz nawet o ludziach... którzy zmarli przed paru laty! Kłamstwa te trzeba piętnować z całym naciskiem, a świat, który już niejednokrotnie nie przekonał się o „metodach” informacyjno - propagandowych brunatnej Rzeszy, nie daje wiary oszczerstwom.

Szaleńcze wyczyny propagandy niemieckiej nie powstrzymają się także i od jeszcze jednej metody, prowokacji, skłaniając różnymi metodami niektórych członków mniejszości niemieckiej w Polsce do zbrodniczej akcji przeciwko obronemu stanowisku społeczeństwa polskiego, a gdy karząca ręka sprawiedliwości dosięga tych zdrajców, wówczas zaczyna się mówić o rzekomych okrucieństwach polskich. Ale te prowokacje dywersyjne nie mogą być tolerowane przez żaden naród i żadne państwo, a zbrodnie i akty dywersyjne nie mogą ująć bezkarnie.

To musi sobie uświadomić Trzecia Rzesza, podlegająca do dywersji, a w pierwszym rzędzie mniejszość niemiecka w Polsce.

Na trzeźwo i z łopata

Dwa plakaty, które w ostatnich dniach ukazały się na murach Łodzi, streszczają w sposób symboliczny nakazy chwili. Pierwszy z nich, to czwartkowe zarządzenie starosty Molestowskiego o zakazie sprzedaży alkoholu. Drugi to odezwa prezydenta Kwapińskiego w sprawie kopania rowów przeciwnośnych.

Pan starosta ma stuprocentową rację: rzeczą najważniejszą jest, by sytuację oceniać na trzeźwo. Trzeźwość w przełomowych momentach życia jest tak samo ważna, jak trzeźwość w polityce. Cała gra przeciwnika polega na tym, byśmy trzeźwość stracili, by nam rozwiane opary uderzyły do głowy i byśmy wypadli z przyjętej, zasadniczej postawy. Zły aktor zerka stale w stronę publiczności i robi miny na temat: „No co, ale świetnie powiedziałem, ale jesteście wstrząśnięci, no przyznajcie się?”

Tę metodę złego aktora obrała dyplomacja niemiecka. Ciano przyjeżdża do Salzburga — zez w stronę Polski: a może się przerazi i ustąpi? Nie. No to konferencje z Czakim. Wiadomo, węgier — polak i t. d. Jeszcze nie prosza, byśmy zabrali Gdańsk? Wielka scena, kulminacja: Ribbentrop leci do Moskwy — pakt, order Lenina, pstryk — fotografia ze Stalinem na pierwszej stronie „Voelkischer Beobachter”. No może teraz? Jeszcze nie? Dalej Forster na scenę! Nadgreiser Gdańska ma zaszczyt przedstawić się P. T. Publiczności w nowej roli, trochę prawnie niejasnej, ale napewno bardzo groźnej. Polska mileży? Wezwać Hendersona do Berchtesgaden. Ja mu powiem. Henderson wysłuchał i polecał ze sprawozdaniem do Londynu. No, teraz Polska nasza!

Tam i sam po przedpolach granicznych awanturują się błędnymi rycerzami szturmówek i regularnych oddziałów niemieckich. To ci, co na serio wzięli artykuły Goebbelsa i pakt Ribbentropa. Według tych przesłanek, Polska powinna już leżeć otworem dla oddziałów Hessa, Himmlera, Keitla i Brauchitscha. A tymczasem jest inaczej. Zaawanturowany tu i owdzie szturmowiec dostaje po nosie i cofa się. Niepokój na granicy? Bandy dywersanckie? Znamy to, znamy. Nie dziwne, iż działacze poczuli po powrocie Ribbentropa z Moskwy. Tam go pewno pouczono o technice dywersji na polskiej granicy.

Polityka niemiecka młota się od paktu do paktu, chwytła się wszystkiego, co może, przeraża

Dr. A. Wołyński
powrócił
i wznowił przyjęcie
Przejazd 17

na widmem wojny, którym chciała przerazić Polskę i Europę, a którym sama najbardziej się przeraziła. Brak jej bowiem właśnie trzeźwości w ocenie rzeczywistości. Bo te wszystkie pakt, konferencje, projekty — to nie jest rzeczywistość dnia dzisiejszego. Ta rzeczywistość Niemiec hitlerowskich polega dziś na tym, że odwołano obchód zwycięstwa pod Tannenbergiem, że odwołano zapowiedzianą na sobotę mowę do żołnierzy głównodowodzącego wojsk lądowych gen. von Brauchitscha i że wreszcie odwołano doroczny wielki festyn narodowy — „socjalistyczny” w Norymberdze.

Wokół mauzoleum Hindenburga w dwudziestą piątą rocznicę jego wielkiego zwycięstwa panowała śmiertelna cisza. Nie

tylko dlatego, iż nietaktem jest czcić rocznicę pogięcia nierzeczywistego przyjaciela. To nie tylko młode dni współpracy hitlerowsko - sowieckiego zmuszają Hitlera do milczenia. Gdy wielki magik polityczny, wielbiciel i organizator spektakli politycznych, gdy kanclerz, rządzący przy pomocy mów i propagandy, wyrzeka się dwóch wspaniałych okazji do zgromadzenia tłumów i wygłoszenia mów, to w tym czasie musi się kryć. To nie rak gardła zmusza Hitlera do milczenia.

Spółka akcyjna

poszukuje lokali na biura i duży magazyn w śródmieściu. Natychmiastowe szczegółowe oferty z podaniem cen pod „Spółka”

44 konferencje dyplomatyczne... Tam, gdzie się waży losy wojny i pokoju

Zbrojenia, zarządzenia wojskowe, układy i konferencje — oto cztery koła dzisiejszego wozu politycznego Europy. Wszystkie koła obracają się z niebywałą szybkością. Gdy się patrzy na sytuację polityczną, wydaje się, że niektóre koła chciałyby toczyć się szybciej i wyprzedzić inne. Ale jakże łatwo wtedy o wywrócenie się wozu!

Pomówmy o jednym z tych kół: o konferencjach dyplomatycznych. Ostatnie dni zwiększyły w niewidzianym dawniej stopniu ruchliwość dyplomatów we wszystkich niemal stolicach Europy. Zdaje się, jak gdyby ambasadorzy nie opuszczali salonów i kulaarów ministerstw spraw zagranicznych. A jeśli je opuszczają, to nie na dłużej zazwyczaj, jak na jedną dobę. Przyjrzyjmy się życiu dyplomatycznemu stolic tych państw, które w pierwszym rzędzie kierują dzisiaj rozpadzionym wozem politycznym. Są to: Warszawa, Londyn, Paryż, Berlin, Rzym i Moskwa. Weźmy pod uwagę tylko

okres trzech dni, aby się przekonać, jak intensywna wre tu praca.

W ciągu trzech dni (23—25 b. m.), a więc na przestrzeni między paktem rosyjsko - niemieckim a sojuszem angielsko - polskim, w Warszawie bawiło na ul. Wierzbowej 13 przedstawicieli państw obcych. Rekord, którego nie bije żadna stolica świata! Codziennymi gośćmi na szego M. S. Z. byli ambasadorzy Francji i Anglii, co dowodzi o ustawicznym kontakcie państw sojusznicy. 25 b. m. bawiło 4 ambasadorów i 4 posłów, m. in. Sowieców i Japonii.

A jak wygląda sytuacja w innych państwach? Oto w Paryżu na Quai d'Orsay bawili w

Dr. A. KLESZCZELSKI
UROLOG
Specj. chor. nerek, pęcherza i dróg moczowych
powrócił
Al. KOŚCIUSZKI 60
Telef. 174-99.

Przyjaźnie nastrojony do Polski jest nowy rząd jugosłowiański

BIALOGRÓD, 28.8. (PAT) — Jugosłowiański prezes rady ministrów Cvetkovicz i prezes chorwackiej partii ludowej dr. Maczek, odznaczeni zostali za zasługi dla uregulowania zagadnienia chorwackiego najwyższym odznaczeniem Orła Białego I klasy wstęgi z gwiazdą.

BIALOGRÓD, 28.8. (PAT) — W związku z wejściem do nowego rządu 5 ministrów z chorwackiej partii ludowej i jednego ministra z partii niezależnych demokratów, zaznaczyć należy, że zarówno chorwacka partia ludowa, jak i partia niezależnych demokratów zawsze we

wszystkich swoich wystąpieniach prasowych w sposób niesłychanie przyjazny manifestowały swoje sympatie dla Polski i wszystkich jej żywotnych interesów.

BIALOGRÓD, 28.8. (PAT) — Prasa donosi, że Niemcy rozwijają wielką propagandę w Jugosławii, werbując robotników i nakłaniając ich do nielegalnego przekroczenia granicy celem udania się do Rzeszy. Akcja ta w ostatnich czasach przybrała na sile i nie ma prawie nocy, aby nie usiłowali przeprowadzić przez granicę grupy zwerbowanych przez agentów robotników.

nia. Klęska polityczna i fatalna sytuacja dyplomatyczna włożyła mu knebel do ust.

O czym bo dzisiaj ma mówić pan pokojowych zwycięstw? Z jakim czołem ma stanąć w obliczu swego ludu, swych szturmówek i swej armii? Nie ma ideologii narodowo - „socjalistycznej”. Połowę jej zabrał Krupp, a drugą część Ribbentrop dał na pamiątkę Stalinowi w Moskwie. Czym bowiem jest narodowy „socjalizm”, wysługujący się wielkiemu kapitałowi i wyrzekający się walki z komunizmem? Nie ma świętej biblii „Mein Kampf”, bo każde jej słowo sprzeczne jest z dzisiejszą wewnętrzną i zewnętrzną polityką Rzeszy. I wreszcie nie ma ani Gdańska, ani Pomorza, ani autostrady dla Niemiec — choć się o to krzyczy od pię-

ciu miesięcy.

Jest tylko jedno: wojna z perspektywą całkowitej, decydującej klęski i hitleryzmu i Niemiec. Klęski, jakiej nie znają dzieje.

I co dalej, Adolfie Hitlerze? To pytanie zawisło na ustach każdego Niemca, każdego szeregowca S. S., S. A. i armii regularnej. Jak stanąć wobec nich, co im mówić. Ze Gdańsk będzie niemiecki. Któż uwierzy w siłę tego brunatnego półboga, który przez pięć miesięcy nie może zdobyć jednego trzystutysięcznego miasta? Pieczęć milczenia na ustach Hitlera to więcej dziś znaczy, niż wszystkie pieczęcie Rzeszy na paktach dyplomatycznych.

A Polska stoi naprzeciw i patrzy. Na podróż do Moskwy nie odpowiedziliśmy podróżą ministra Becka do Liberii i zawarciem z tym państwem paktu o nieagresji. Nie szarpniemy się w matni paktów, konferencji, projektów i dziwnych układów. Jedna rzecz: formalne podpisanie sojuszu z Anglią, ale to przecież nie nowego, to tylko potwierdzenie istniejącego stanu rzeczy i potwierdzenie raczej nie dla nas i nie dla Wielkiej Brytanii, ale dla Berlina: żeby nie miał żadnych złudzeń.

Naszym aktem politycznym, który zalecono wykonać całej ludności, było wzięcie łopaty i kopanie rowów. Bo to jest to, co ma czynić naród zagrożony przez złego i wrogiego sąsiada: bronić się. Mobilizacja łopaty i mobilizacja umysłów jest w Polsce zakończona. Wraz z nią mobilizacja siły.

W historii Polski mamy już pamiętne kosi, które przeszły do pieśni i legendy. Może i te nasze łopaty spotka ten sam los. Może nimi nie tylko wykopimy świetne rowy ochronne, ale i przy sposobności włożymy po polsku do głowy komu należy, że na rzeczy patrzymy trzeźwo i że nie ma już dla nas żadnych dyplomacji. Polska będzie się biła, gdy będzie trzeba.

A nie ma strasliwszej siły od siły narodu, który broni swojej wolności. zbm

JUŻ JUTRO

W KINIE

„EUROPA”

SENSACJA
NAD SENSACJAMI!

BURZA
NAD BENGALI

Wspaniała epopea bohaterstwa i poświęcenia wielkiej armii brytyjskiej.

EUROPA

Śpieszcie!
obejrzeć!

P. 4. 6. 8. 10

ZEZNANIE SZPIEGA
(Confessions of a Nazi Spy)

CENY
MIEJSC
ZNACZNIE
ZNIŻONE
na wszystkie
seanse — od

80
gr.

DZIŚ NIEODWOŁALNIE PO RAZ OSTATNIE!

Hitler domaga się Gdańska i Pomorza oraz wysuwa pewne żądania w sprawie mniejszości niemieckiej w Polsce

List kanclerza do Daladiera i odpowiedź premiera francuskiego

BERLIN, 28. 8. (PAT). W liście do premiera DALADIERA, datowanym 27 bm., kanclerz HITLER stwierdza, że naród niemiecki żywi niewątpliwie w stosunku do swego niedawnego przeciwnika francuskiego uczucia sympatii i chęć zgodnego współżycia, która kazała mu ZREZYGNOWAĆ RAZ NA ZAWSZE Z DWUCHEM ODWIECZNIEM NIEMIECKICH PROWINCJI (Alzacja i Lotaryngia). To dobrowolne ograniczenie niemieckich życiowych żądań nie może być jednak tłumaczone jako uznanie „dyktanda” wersalskiego także na wszystkich innych odcinkach. Dlatego kanclerz Hitler wysunął pod adre-

sem rządu polskiego PEWNE PROPOZYCJE, które skłoniły Anglię do rozpoczęcia „dzikiej” kampanii antyniemieckiej i udzielenia Polsce gwarancji, co znów wpłynęło na niesłychane podjudzenie przeciw Niemcom opinii w Polsce i wysunięcie „szaleńszych, dla pokoju wręcz groźnych żądań”. Dla narodu niemieckiego niemożliwym jest w chwili obecnej, bez uszczerbku HONORU zrezygnować z blisko DWUCHEM MILIONÓW ludzi, widząc ich „maltretowanych” tuż u swoich granic.

Dlatego kanclerz Hitler stawia żądanie POWROTU GDAŃSKA i POMORZA do Niemiec oraz uregulowania „MACEDONSKICH

STOSUNKÓW”, panujących na odcinku mniejszości niemieckiej w Polsce.

Kanclerz nie widzi ze strony niemieckiej żadnej możliwości, by spowodować Polskę w rozsądny sposób do poprawy położenia, które dla narodu i Rzeszy niemieckiej jest nie do zniesienia. Fakt, że dla takiego powodu naród francuski i niemiecki byłby zmuszony wejść na drogę nowej krwawej wojny, jest BAR DZO PRZYKRY.

PARYŻ, 28 sierpnia. (PAT). W Paryżu ogłoszono treść odpowiedzi premiera DALADIERA na oświadczenie kanclerza HITLERA, złożone amb. francuskiemu COULONDRE.

W odpowiedzi swej premier DALADIER stwierdza z naciskiem, że nikt nie może wątpić w uczucia pokojowe Francji, ale też nie ulega najmniejszej wątpliwości, że FRANCJA WIERNIE DOCHOWA SWOICH ZOBOWIĄZAŃ WOBEC POLSKI. W jasnej i szczerej solidarności Francji z Polską nie ma niczego, co mogłoby wpłynąć na pokojowe uczucia Francji i co mogłoby przeszkodzić POKOJOWEMU ROZWIĄZANIU KRYZYSU Z HONOREM DLA WSZYSTKICH pod warunkiem jednak, że istnieje szczerza wola pokoju. W imieniu Francji i jej sojuszników, premier Francji proklamuje do

brą wole, GWARANTUJE ZA DOBRĄ WOLĘ POLSKI, — SKŁONNEJ ZAWSZE DO ZASTOSOWANIA PROCEDURY SWOBODNEGO POROZUMIENIA MOŻLIWEGO MIĘDZY RZĄDAMI NARODÓW SUWERENNYCH.

Premier Daladier oświadcza, że gotów jest poczynić wszelkie wysiłki, by przeprowadzić pomyślną próbę pokojowego rozwiązania, ale w tej poważnej godzinie widzi się zmuszonym podkreślić, że LOS POKOJU CIĄGŁE JEST JESZCZE W RĘKACH KANCLERZA HITLERA i że tylko jego szczerza wola pokoju może się przyczynić do uniknięcia wojny.

Odpowiedź Anglii wręczona Hitlerowi na specjalnej audiencji Hendersona u kanclerza

W. Brytania odrzuciła żądania Hitlera, jednak nie wykluczyła możliwości rokowań

LONDYN, 28. 8. (Tel. wł.). — Gabinet angielski zebrał się dziś o godz. 2-iej po poł. i odbył godzinne posiedzenie. Na posiedzeniu tym omawiana była sprawa ODPOWIEDZI DLA HITLERA.

Po posiedzeniu gabinetu Chamberlain odbył konferencję z ambasadorem W. Brytanii w Berlinie p. Hendersonem w obecności min. Halifaxa.

Po tej konferencji Henderson odleciał o godz. 17-iej z lotniska Heston do Berlina.

O godz. 20.30 HENDERSON PRZYBYŁ NA LOTNISKU W BERLINIE, gdzie go oczekiwali członkowie ambasady i przedstawiciel urzędu spraw zagranicznych Rzeszy.

Bezpośrednio z lotniska Henderson udał się do ambasadora francuskiego Coulongre'a.

O godz. 22.15 Henderson wsiadł do samochodu i UDAŁ SIĘ DO HITLERA do pałacu kanclerskiego. W rozmowie wziął udział min. Ribbentrop oraz dr. Schmidt jako tłumacz.

O godz. 22.45 kanclerz HITLER PRZYJĄŁ HENDERSONA.

Co do treści odpowiedzi angielskiej, to jak podają z kół międzynarodowych, ANGLIA ODRZUCIŁA ŻĄDANIA HITLERA, JEDNAK NIE WYKLUCZYŁA MOŻLIWOŚCI ROKOWAŃ.

LONDYN, 28. 8. (PAT). O godzinie 17.40 Chamberlain przybył do króla do pałacu Buckingham. ROZMOWA Z KRÓLEM trwała około godziny. Król Jerzy odbył również rozmowę z ministrem wojny HORE BELISHA, która trwała trzy kwadransy.

LONDYN, 28. 8. (Tel. wł.). — Chamberlain odbył rozmowę z ambasadorem Rzeszy p. RACZYŃSKIM, któremu przedłożył odpowiedź udzieloną Hitlerowi.

LONDYN, 28. 8. (Tel. wł.). — Jutro o godz. 14.45 ZBIERZE SIĘ PARLAMENT ANGIELSKI. Jak się dowiadujemy, celem posiedzenia będzie poinformowanie izby o SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ. Po przemówieniu Chamberlaina nastąpi debata.

LONDYN, 28. 8. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Odpis odpowiedzi rządu brytyjskiego został przesłany m. in. prezydentowi ROOSEVELTOWI, MUSSOLINIEMU, dominium angielskim. Oprócz tego Chamberlain wy-

stosował LIST OSOBISTY DO HITLERA, w którym m. in. pisze, że chciałby przyłożyć rękę do wyrównania różnic, panujących w Europie. Również i ten list osobisty otrzymał pełną aprobatę gabinetu angielskiego.

BERLIN, 28 sierpnia. (PAT). Po rozmowie z ambasadorem Hendersonem kanclerz HITLER WEZWAŁ DO SIEBIE SWYCH GŁÓWNYCH WSPÓŁPRACOWNIKÓW. Prawdopodobnym jest, iż konferencja ta

MOSKWA, 28 sierpnia. (Tel. wł.). Na posiedzeniu plenum najwyższej rady Sowieców przewidziane są następujące trzy punkty porządku dziennego: 1) sprawy rolne, 2) sprawa przedłużenia służby wojskowej, 3) ratyfikacja paktu sowiecko-niemieckiego.

Ponieważ punkt pierwszy nie

został dziś do późnego wieczoru wyczerpany, a wobec nie spodziewanego rozszerzenia omawianej kwestii, dyskusja nad nim potrwa jeszcze co najmniej półtora dnia, po czym narady nad przedłużeniem służby wojskowej trwać będą napewno nie krócej — sprawa ratyfikacji paktu znajdzie się dopiero

WYWIAD z Woroszyłowem
Sowiecki marszałek uspakaja rodaków. — Polska nie zgodziła się na przemarsz wojsk rosyjskich

RYGA, 28 sierpnia. Według wiadomości z Moskwy największą sensacją stolicy sowieckiej jest wywiad udzielony przez marszałka Woroszyłowa przedstawicielowi sowieckiej agencji telegraficznej w sprawie angielsko-francusko-sowieckich rokowań wojskowych.

W wywiadzie tym Woroszyłow, który jak wiadomo, pełni funkcje przewodniczącego i rad sztabowych Anglii, Francji i Rosji sowieckiej, oświadczył, że przyczyną zerwania rokowań sztabowych nie jest zawarcie sowiecko-niemieckiego paktu o nieagresji, lecz niemożliwość do przewyciężenia trudności, jakie wylonily się podczas rokowań. Mianowicie Rosja sowiecka nie posiadając wspólnej granicy z agresorem, t. j. z Niemcami, według Woroszyłowa, mogła przyjąć z pomocą An-

gli i Francji jedynie wówczas, gdyby Polska przepuściła wojska sowieckie przez swoje terytorium.

Polska natomiast nie tylko, że nie zgodziła się na przepuszczenie wojsk sowieckich, lecz za pośrednictwem swego rządu miała oświadczyć, że wojskowa pomoc Rosji sowieckiej jest jej niepotrzebna. Francja i Anglia miały podzielić pogląd Polski i dlatego też pomiędzy tymi mocarstwami a Rosją sowiecką wprost była niemożliwością współpraca wojskowa. A ponieważ, według Woroszyłowa, nie było możliwe zawarcie porozumienia wojskowego angielsko-francusko-sowieckiego, więc... został zawarty sowiecko-niemiecki pakt o nieagresji.

Koła moskiewskich obserwatorów zagranicznych komentu-

na stole konferencyjnym za 3-4 dni.

W kołach niemieckich stan ten wywołał zrozumiałą konsternację, gdyż oczekiwano ogólnie, że sprawa ratyfikacji omawiana będzie jako pierwsza i załatwiona będzie w trybie przyspieszonym.

jąc wywiad marszałka Woroszyłowa, jednomyślnie podkreślają, że jego wywody nie są przekonywujące i logiczne, a ich opublikowanie zostało wywołane dużym wzburzeniem sowieckiego korpusu oficerskiego oraz najszerszych warstw społeczeństwa sowieckiego, gdzie sowiecko-niemiecki pakt jest wyjątkowo niepopularny.

Zabronione przeloty nad terytorium Włoch

RZYM, 28 sierpnia. (PAT). — Ogłoszono dekret zabraniający samolotom cywilnym przelotu ponad półwyspem Apenińskim, terytoriami Afryki włoskiej i posiadłościami włoskimi na morzu Egejskim. Dekret ten nie dotyczy jednak samolotów linii

będzie trwała do późnej godziny. W kołach międzynarodowych oświadcza, iż w chwili obecnej nie mogą uczynić żadnej deklaracji ani co do przebiegu rozmowy, ani co do jej następstw. Odpowiedź sformułowana na piśmie, będzie prawdopodobnie wręczona amb. Hendersonowi w ciągu dnia dzisiejszego.

LONDYN, 28 sierpnia. (PAT) Reuter donosi, iż jest nieprawdopodobnym, aby tekst listu Hitlera i odpowiedzi brytyjska zostały ogłoszone w Londynie przed jutrzejszym oświadczeniem Chamberlaina i Halifaxa w izbie gmin i w izbie lordów. Londyn, jak się wydaje, pragnie dać kanclerzowi Hitlerowi jak najzupełniejszą możliwość przestudiowania brytyjskiej odpowiedzi przed jej ogłoszeniem.

Mowa królowej Wilhelminy Holandia chce zachować ściśle neutralność

HAGA, 28. 8. (PAT) — Królowa Wilhelmina wygłosiła przemówienie przez radio, w którym m. in. oświadczyła, iż gdyby pomimo wszystkich wysiłków wybuchł konflikt, Holandia zachowa ściśle neutralność, ufając, iż żadna ze stron walczących nie będzie usiłowała wciągnąć jej do wojny.

HAGA, 28. 8. (PAT) — Szef sztabu generalnego gen. Reynders mianowany został wodzem naczelnym sił zbrojnych Holandii na lądzie i morzu.

URLOP W SŁOŃCU na plaży CARMEN SILVA

połączony ze zwiedzaniem Bukaresztu i Konstantynopola — 3. IX — 24. IX. 39 — zł. 199.—

Wagons-Lits/Cock, Piotrkowska 68, tel. 170-70

MEKSYK, 28. 8. (PAT) — W urzędzie cywilnym odbył się tutaj ślub pary meksykańskiej Luis Flores Lopez i Agrypiny Tovar Ramirez „Pan młody” dokumentami udowodnił, że ma 116 lat, a jego obłubienica 65.

Posłowie i rabini biorą udział w akcji kopania rowów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W akcji kopania rowów w stolicy bierze coraz wydatniejszy udział ludność żydowska. Wczoraj w kilku punktach miasta pracowały wielkie grupy ortodoksów i robotników żydowskich. Wszyscy rabini warszawscy brali udział w robotach. Wczoraj kopali również po kilka godzin posłowie adw. Zajdeman i I. Trockenheim.

Wiele firm warszawskich i przedsiębiorstwa żydowskie ofiarują łopaty i materiały budowlane.

Rowy - schrony w ogrodzie oraz przed gmachem prezydium rady ministrów wykonali pracownicy prezydium.

Anglia potwierdza gwarancje dla Belgii

LONDYN, 28 sierpnia. (PAT) Ambasador brytyjski w Brukseli na polecenie rządu brytyjskiego zwrócił się o audiencję u króla Leopolda. W toku audiencji ambasador brytyjski za pewnił króla Leopolda, że W. Brytania niezachwianie obstaje przy swej gwarancji, udzielonej Belgii w marcu 1936 roku.

Brak benzyny

Kartki na materiał pędny

BERLIN, 28. 8. (PAT). Od 1 września będą wprowadzone kartki na benzynę dla samochodów należących do osób prywatnych. Kartki na benzynę dla samochodów ciężarowych będą wprowadzone z dniem 3 września. W ciągu ostatnich dni większość stacji benzynowych była albo zamknięta, albo odmawiała dostarczania benzyny osobom, które nie mogły dowieźć, na podstawi zaświadczeń oficjalnych, iż samochody ich były konieczne dla sprawowania zawodu. Kartki na benzynę, wydawane obecnie przez władze, upoważniają do zakupu 5 do 10 litrów dziennie.

300 mil na godzinę rozwijają najszybsze bombowce

MONTREAL, 28.7. (PAT) — Sześć bombowców przybyło do kanadyjskiego centrum lotniczego w Camp Borden Ontario. Aparaty zostały zbudowane w Anglii. Rozwijają one maksymalną szybkość 300 mil na godzinę. Po aparatach typu „Hurricane” są najszybszymi aparatami lotnictwa kanadyjskiego.

Regularne loty

między Anglią a Finlandią

LONDYN, 28.8. (PAT) — „British Airways” podjęły dziś regularne loty pomiędzy Anglią a Finlandią via New Castle, Norwegię i Szwecję. Pierwszy samolot „Lockhead 14” wystartował dziś z lotniska w Heston o godz. 9.15. Samolotem tym odlecieli przedstawiciele ministerstwa lotnictwa i „British Airways”. Jutro odbędzie się lot powrotny.

Tysiące litrów mleka wylewają strajkujący farmerzy

NOWY JORK, 28.8. (PAT) — Trwający już od dłuższego czasu strajk farmerów - mleczarzy w stanie nowojorskim, daje się ostro we znaki mieszkańcom Nowego Jorku. Wielkie koncentry mleczarskie ograniczyły ilość mleka dostarczanego do domów, a zupełnie przerwały dostarczanie śmietany. Po drogach strajkujący farmerzy cychają na przejeżdżające ciężarowe samochody wiążące mleko, zatrzymują je i bez litości wylewają na szosę setki i tysiące litrów mleka.

Krwawa walka w Gdańsku między hitlerowcami a gdańszczanami.-3 zabitych i kilku rannych

GDĄŃSK, 28. 8. (Telefonem od własnego korespondenta). — Wczoraj w późnych godzinach wieczornych na ulicach miasta ukazał się ciężarowy samochód, w którym znajdowało się kilkunastu członków uzbrojonych sztafet ochronnych. Nawoływali oni ludność do zachowania spokoju i nie szerzenia defetyzmu. W pewnej chwili, gdy samochód znajdował się w pobliżu starego ratusza, grupa stojących na chodniku mężczyzn oddała doń kilkanaście strzałów i obsypała gradem kamieni. Wywiązała się krótka strzelanina, w wyniku której obie strony poniosły straty w postaci kilku rannych i trzech zabitych. W jednym z za-

bitych rozpoznano 45-letniego Ottona Millera, gdańszczanina, inwalidę wojennego. Wynika stąd, że oddział szturmowców był ostrzeliwany przez niemieców obywateli Wolnego Miasta. Zarządzony pościg za zbiegłymi uczestnikami napadu dotychczas nie dał wyniku.

O godz. 5 rano młodzieńcy w brunatnych koszulach rzucali do mieszkań jeszcze śpiących gdańszczan ulotki, zaczynające się od słów: „Niemcy, jutro nastąpią historyczne wypadki.

Wzywamy was do spokoju i wykazania hartu ducha. Zapewniamy, że ludność cywilna nie będzie przedmiotem ataków”. Ulot-

ki kończą się zapewnieniem, że konflikt wybuchnie nie na granicy gdańskiej, lecz zgola w innym miejscu oraz że wielka sojuszniczka Rzeszy — Italia — przystąpi w tym samym czasie do akcji w stosunku do jugosłowian, którzy jakoby haniebnie zdradzili państwa „osi”.

Noc ubiegła przeszła pod znakiem niepokoju. Ludność gromadziła się przed głośnikami, wysłuchując w przygnębieniu uspokajających komunikatów, nadawanych bez przerwy przez radio stacje niemieckie oraz zapowiedzi o uregulowaniu w najbliższym czasie sprawy zaopatrzenia cywilnych mieszkańców w artykuły pierwszej potrzeby i

sprzęt przeciwlotniczy. Wszystkie te komunikaty i zarządzenia wywołują wręcz odwrotny efekt, przyczyniając się do jeszcze większej paniki.

Nieliczni cudzoziemcy na wezwanie swoich konsulatów opuścili w ciągu dnia wczorajszego teren Wolnego Miasta, wyjeżdżając przeważnie do Gdyni lub innych miast polskich. Wczoraj opuścili miasto pp. dr. Frank i Bohle, eskortowani na lotnisko przez silny oddział sztafet ochronnych.

Ludność polska w Gdańsku wykazuje nad wyraz godny podziwu spokój i całkowite opanowanie.

Czy Mussolini porzuci Hitlera

Król grozi abdykacją, gdyby Włochy przystąpiły do wojny.--Ciano usunięty od steru polityki zagranicznej?

RZYM, 28. 8. (Tel. wł.). Wielkie wrażenie w tutejszych kołach politycznych wywarła wiadomość, że Mussolini ujął osobiste politykę zagraniczną Włoch, odsuwając od niej ministra Ciano.

Ze względu na nastroje wewnętrzne, min. Ciano nie otrzymał dymisji, lecz faktycznie kieruje już swoim resortem.

Równocześnie krąży pogłoska, jakoby król Wiktor Emanuel zagroził swoją abdykacją, gdyby

Włochy zmobilizowały się i zdecydowały się na wojnę.

Według interpretacji kół politycznych w rządzie włoskim oznacza się coraz bardziej rosnący kryzys, pod wpływem którego Mussolini będzie musiał osta-

tecznie porzucić Hitlera i jego szaleńczą politykę.

Jak twierdzą tu, bliski już jest dzień zupełnego rozpadnięcia się osi.

TOKIO, 28.8. (PAT) — Agencja Domei donosi, iż zdaniem kół dotrze poinformowanych, wiadomości pochodząca ze źródeł sowieckich - niemieckich o możliwości zbliżenia Japćni z Związkiem sowieckim jest lansowana przez Niemcy dla celów propagandowych na użytek wewnętrzny oraz zgodnie z kampanią, prowadzoną przeciwko W. Brytanii. W tych samych kołach sceptycznie przyjęto wiadomość o możliwości przyłączenia się Włoch do paktu o nieagresji sowiecko - niemieckiej. Pogład ten wzmocnił się w szczególności po zapewnieniach ambasadora Włoch, iż pragną one utrzymać w dalszym ciągu dobre stosunki z Japonią.

Przestrogi Mussoliniego

BAZYLEA, 28. 8. (Tel. wł.). — Rozeszły się tutaj dziś sensacyjne pogłoski na temat różnicy zdań między Hitlerem a Mussolinim, która to różnica ma mieć charakter bardzo poważny.

W ciągu ostatnich tygodni Hitler wysłał do Mussoliniego trzy odrębne listy przez specjalnego kuriera. Na ostatni list, który nadszedł do Rzymu w niedzielę, Mussolini miał rzekomo odpowiedzieć szeregim przestrogi.

Dyktator Włoch sformułował trzy warunki, pod którymi Italia może przystąpić do wojny przy boku Niemiec. Treść tych warunków nie jest dokładnie znana. Mówią jednak, że jeden z nich dotyczy sprawy celów wojny. Mianowicie Mussolini miał oświadczyć, że Włochy przystąpią tylko do takiej wojny, która by toczyła się nie o panowanie nad Europą środkową, lecz o nowy podział terytoriów zamorskich w pierwszym rządzie.

Komunikacja z Niemcami przerwana

Najważniejsze połączenia z państwami zachodnimi

WARSZAWA, 28 sierpnia. — (PAT). Wobec przerwania komunikacji kolejowej między Polską a Niemcami w dniu 27 b. m. nie ma obecnie bezpośrednich połączeń z Belgią, Francją, Anglią i Holandią.

Komunikacja via Bogumin do Wiednia, Rzymu i Pragi jeszcze się odbywa. Pociągi do Węgier, Rumunii, Litwy i Rosji sowieckiej kursują według rozkładu. W związku z tym podajemy do wiadomości najważniejsze połączenia z państwami zachodnimi:

Połączenie kolejowe Warsza-

wa — Lwów — Ławoczne — Budapeszt — Triest — Wenecja — Mediolan — Paryż wg rozkładu: odjazd z Warszawy o godz. 22.52, odjazd ze Lwowa o godz. 8.20, odjazd z Ławocznego 11.35, przyjazd do Budapesztu godz. 19.30, odjazd z Budapesztu godz. 20.15, przyjazd do Triestu godz. 9.04, przyjazd do Wenecji godz. 11.47, przyjazd do Mediolanu godz. 16.08, odjazd z Mediolanu godz. 16.20, przyjazd do Paryża godz. 9.46. Pociąg ten posiada wagony bez pośrednie Warszawa — Budapeszt, Lwów — Budapeszt, Bu-

dapeszt — Paryż (wagon sypialny), Budapeszt — Wenecja, Wenecja — Mediolan i Mediolan — Paryż.

PARYŻ, 28 sierpnia. (PAT). Pociągi z Niemiec nie przybyły na dworzec wschodni, ani na dworzec północny.

Korespondencja do Niemiec

WARSZAWA, 28.8. (PAT) — Dowiadujemy się, że ze względu na pewne trudności komunikacyjne, wywołane zarządzeniem władz niemieckich, korespondencja wysyłana do Niemiec może ulec zwłoce.

Dalsze incydenty na pograniczu

Ze strony niemieckiej nadal padają strzały

GDĄŃSK, 28. 8. (PAT). — W miejscowości Piekło policja Gdańska zaaresztowała polskich inspektorów celnych Krajapa i Uspira pod absurdalnym zarzu-

tem niszczenia zasieków drucianych.

RYBNIK, 28. 8. (PAT). Z nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano napadu w Wilejce Dolnej na budynek straży granicznej.

Oddano kilkadziesiąt strzałów. Również od strony Raciborza oddano kilkadziesiąt strzałów w kierunku Brzezia nad Odrą.

RYBNIK, 28. 8. (PAT). W nocy z niedzieli na poniedziałek strzelano z karabinów maszynowych od strony niemieckiej w kierunku polskich miejscowości pogranicznych Makosów, Kończy i Karol Emanuel. Ślady kul pozostały na płotach i murach domów.

Pogrzeby poległych na granicy

kpr. Grabowskiego i strażnika Wiśniewskiego

WARSZAWA, 28 sierpnia — (PAT). W dniu 27 b. m. odbyła się w Mławie żałobna uroczystość eksportacji zwłok poległych na granicy w pow. mławskim ś. p. kpr. Feliksa Ignacego Grabowskiego oraz strażnika granicznego ś. p. Wojciecha Wiśniewskiego. Eksportacja nastąpiła z koszycy szpitala św. Wojciecha do kościoła, po czym zwłoki ś. p. Grabowskiego zostały przewiezione do rodzinnej wioski w pow. plockim.

Dziś odbył się w Budzanowie w pow. plockim uroczysty pogrzeb ś. p. Grabowskiego, w którym uczestniczyła ludność kilkunastu okolicznych wsi w ilości

około 5.000. W nabożeństwie żałobnym wzięły udział z orkiestrami i sztafarami organizacje: oddziały straży pożarnej, P. W., gminy wyznaniowej itp.

Władze cywilne reprezentował wicestarosta plocki Okniński, a wojskowe kpt. Modzelewski.

W tym samym dniu odbył się w Mławie pogrzeb strażnika Wiśniewskiego. W uroczystości pogrzebowej uczestniczyli przedstawiciele władz, poczty sztandarowe organizacji oraz liczne kilkutyśne tłumy ludności. Nad mogiłą przemawiał m. in. dowódca oddziału wojskowego.

DO FRANCJI

Wyjazdy indywidualne i grupowe drogą morską, lądową i powietrzną.

Lotem do Palestyny, Londynu, Paryża, Kopenhagi, Amsterdamu.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do ARGENTYNY, BRAZYLII, CHILI, VENEZUELI.

„ARGOS” Łódź, Traugutta 1 tel. 107-86 i 104-00

Fiasko zabiegów von Papena

LONDYN, 28 sierpnia. (PAT) Dzienniki angielskie ogłaszają wiadomość z Angory, według której turecki prezydent Inonu zapewnił ambasadora brytyjskiego, że Turcja pozostanie wierna swoim zobowiązaniom sojuszniczym wobec W. Brytanii.

Prezydent Inonu poinformował o tym ambasadora niemieckiego von Papena, który usiłował osiągnąć od Turcji deklarację neutralności.

Prezydent Inonu oświadczył v. Papenowi w sposób kategoryczny, że Turcja pozostanie lojalną w stosunku do swoich zobowiązań wobec W. Brytanii i Francji i udzieli obu mocarstwom natychmiast swej pomocy dla przeciwstawienia się agresji.

Prezydent Inonu rozmawiał z von Papenem w obecności ministra spr. zagr. Turcji Saradzoglu.

PARYŻ, 28.8. (PAT) — Havas donosi z Ottawy, że rząd kanadyjski nie otrzymał dotychczas odpowiedzi Hitlera na pismo premiera Mackenzie.

Mussolini odpowiedział listem, w którym zapewnia, że uczyni wszystko możliwe dla utrzymania pokoju.

Rzesza świadomie kłamie by wprowadzić w błąd opinię międzynarodową

Wyssane z palca bajki o zamordowaniu 24 Niemców koło Łodzi, kastracji i t. p.

WARSZAWA, 28 sierpnia. — (PAT). Polska Agencja Telegraficzna ogłasza następujący komunikat urzędowy:

Od pewnego czasu przez prasę niemiecką prowadzona jest oszczercza kampania, oskarżająca Polskę o brutalizowanie mniejszości niemieckiej i podająca fakty nie tylko nieścisłe, ale będące czystym wymysłem.

Dopóki obracało się to w ra-

mach propagandy prasowej, nawet prowadzonej przez prasę uzależnioną całkowicie od rządu, że strony polskiej ograniczono się do dementi lub do udzielania informacji tym, którzy ich uczucie żądali.

W ostatnich dniach jednak te zmyślane fakty i nieprawdziwe wiadomości znalazły się w wypowiedziach najwyższych czynników Rzeszy Niemieckiej,

najwidoczniej tendencyjnie informowanych. W ten sposób rząd Rzeszy chce uczynić z tego element gry dyplomatycznej.

W obliczu tego faktu rząd polski zmuszony jest uroczyście zaprotęstować przeciw metodom, będącym świadomie używanym środkiem dla wprowadzenia w błąd opinii międzynarodowej i rządów. Nie wchodząc z tej chwili w zbyt wielkie

szczególności, należy podkreślić takie kłamliwe oskarżenia, jak zamordowanie 24 Niemców koło Łodzi, 8 koło Bielska, wypadki kastracji z wyroków sądowych, obóz koncentracyjny dla mniejszości niemieckiej itp.

Powyższe wiadomości trzeba napiętnować jako zwyczajne wymysły. Żaden z podanych faktów nie odpowiada prawdzie.

Zakaz wwozu polskiej waluty

Przeciwdziałanie zagranicznym transakcjom spekulacyjnym

WARSZAWA, 28 sierpnia. — (PAT). W dzisiejszym „Dzienniku Ustaw” ukazało się rozporządzenie min. skarbu, mające na celu przeciwdziałanie zagranicznym transakcjom speku-

lacyjnym, dokonywanym ze szkodą polskiej gospodarki dewizowej przez sprowadzanie do kraju przemyconych zagranicę złotych.

Ażeby położyć kres przemy-

łowi polskich pieniędzy zagranicę, rozporządzenie to wprowadza zakaz sprowadzania do kraju wszelką drogą polskich banknotów. Wyjątek stanowi jedynie przepis, według które-

go w ruchu podróży można będzie przywozić z sobą na podstawie paszportu zagranicznego najwyżej 40 zł. w pieniądzu papierowych.

Przywóz bilonu jest nadal dozwolony.

Ponadto wydane zostają zarządzenia w sprawie wywozu złotych polskich do Gdańska oraz w sprawie dysponowania wypłatami w kraju z rachunków wolnych i kont gdańskich (daki).

W myśl dotychczasowych przepisów, wypłaty w kraju z rachunków wolnych i kont gdańskich (daki) nie wymagały zezwolenia komisji dewizowej. Obecnie wprowadza się przepis, który postanawia, że konieczne jest jeszcze zezwolenie komisji dewizowej tak na wypłaty z rachunków wolnych, jak i kont gdańskich (daki).

Równocześnie zmniejszona będzie suma dozwolona do wywozu z Polski do Gdańska pieniądze do wysokości 20 zł. na głowę.

Wydanie tych przepisów pozostaje w związku z zarządzeniami władz w. m. Gdańska, w tym między Polską a Gdańskiem stanowi umownemu, a mianowicie zablokowania należności polskich, zawieszenia transferu polskich należności oraz szeregu zarządzeń walutowych banku gdańskiego i gdańskich władz dewizowych, utrudniających obrót płatniczy z Polską.

Zarządzenia władz polskich nie mają charakteru gospodarczego, lecz jedynie ochronny na odcinku obrotu płatniczego z Gdańskiem w związku z zarządzeniami senatu i banku gdańskiego.

Wojska niemieckie w Słowacji

BRATYSŁAWA, 28.8. (Tel. wł.) — Premier Tiso ogłosił:

— Dla ochrony niepodległości i nietykalności naszego młodego państwa Słowackiego przeciwko zagrożeniu ze strony Polski został zawarty między republiką Słowacką i Rzeszą niemiecką układ ochrony. Na zasadzie dodatkowych porozumień obu rządów, wojska niemieckie zostaną wprowadzone na słowackie terytorium państwowe, aby w razie potrzeby ramię w ramię z naszą dzielną armią słowacką odeprzeć nieprzyjaciela od granic naszego państwa. Wzywamy ludność, aby powitała niemieckie wojska, jako przyjaciół i aby udzieliła im wszelkiej możliwej pomocy.

Dymisja rządu japońskiego

Całkowita zmiana polityki zagranicznej. -- Armia rozczarowana taktyką Niemiec

TOKIO, 28.8. (PAT) — GABINET JAPONSKI PREM. HIRANUMY PODAŁ SIĘ DO DYMISJI.

Rezygnacja rządu została podana DO WIADOMOŚCI CESARZA.

Według informacji agencji Havasa, należy oczekiwać przyjęcia dymisji i wyznaczenia nowego premiera.

Przed złożeniem prośby o dymisję na ręce cesarza, premier odbył rozmowę z Kurahai Yuasa, strażnikiem prywatnej pieczęci, któremu przedstawił swe poglądy, które zmusiły go do podania się do dymisji.

Premier opuścił pałac cesarski o godz. 10.50, oświadczając, że gabinet podał się do dymisji NA SKUTEK KOMPLIKACJI, JAKIE NASTĄPIŁY W JAPONSKIEJ POLITYCE W STOSUNKU DO EUROPY

Rząd ustępuje, ABY ULATWIĆ JAPONII PRZEPROWADZENIE ZMIAN W POLITYCE wewnętrznej i zagranicznej.

Jak słychać, najpoważniejsze SZANSE NA OBJĘCIE TEKI PREMIERA MA EMERYTOWANY GENERAL NObUYUKI.

LONDYN, 28.8. (PAT) — Dzienniki angielskie, donosząc z Tokio, że GABINET JAPONSKI PODAŁ SIĘ DO DYMISJI, zaznaczają, że jest to bezpośrednim skutkiem paktu niemiecko - rosyjskiego, który pociągnie za sobą CAŁKOWITĄ ZMIANĘ JAPONSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Obecnie w Japonii górę wzięły elementy liberalne i demokratyczne, zaś przedstawiciele armii, którzy ROZCZAROWANI SĄ POSTĘPÓWNIEM NIEMIEC, muszą się podporządkować tym elementom politycznym.

Jeden z największych dzienników japońskich „Yomiuri” ogłasza depeszę swojego korespondenta z Berlina, zapewniającą opinię japońską, że W NIEMIECKIEJ OPINII PUBLICZNEJ UJAWNIA SIĘ WIELKA OBAWA PRZED WOJNĄ I ŻE HITLER SZYBKO TRACI NA POPULARNOŚCI. Depesza ta wywoła-

ła w Japonii duże wrażenie i jest rzeczą niezwykłe znamioną, że DO PUSZCZONO DO JEJ OGŁOSZENIA.

Obecny ambasador japoński w Londynie SZIGEMITSU jest uważany w tutejszych kołach dziennikarskich za najprawdopodobniej-

szego kandydata na ministra spraw zagranicznych w nowym gabinecie japońskim.

Cała Europa zmobilizowana

Zarządzenia wojskowe w Belgii, Szwajcarii i na Węgrzech

BRUKSELA, 28.8. (PAT). Belgijski minister obrony narodowej zarządził ub. nocy przeprowadzenie t. zw. fazy b planu mobilizacyjnego. Zarządzenie to ma być replakatowane przez burmistrzów. Powzięte ono zostało, jako uzupełniające zarządzenie o- strożnościowe.

BUDAPESZT, 28.8. (PAT). Dziś odbyło się pod przewodnictwem regenta Horthy'ego posiedzenie najwyższej rady wojskowej celem ustalenia zarządzeń, których wydanie okazać się może potrzebne w związku z rozwojem sytuacji politycznej.

BERN, 28.8. (PAT). Rada federalna zarządziła mobilizację wojsk ochrony pogranicza, poczynając od wtorku rano.

CANBERRA, 28.8. (PAT). — Rząd australijski wprowadził bez względu na zakaz wywozu złota i banknotów.

Wybuch bomby w Tarnowie

7 osób zabitych. — Dwaj Niemcy aresztowani

TARNÓW, 28.8. (PAT). Dziś o godz. 11.45 na dworcu w Tarnowie w hali bagażowej wybuchła bomba zegarowa, umieszczo-

na w walizce oddanej na przechowanie. Jedna trzecia budynku dworcowego uległa uszkodzeniu. Siedem osób zostało zabi-

tych. W związku z tym zamachem bombowym aresztowanych zostało dwóch Niemców, w tym jeden obywatel Rzeszy Niemieckiej, którzy świeżo przybyli z Tezewa. Nazwiska z uwagi na toczące się śledztwo, nie są narazie ujawnione.

WARSZAWA, 28.8. (PAT). — Robota dywersantów dała znów znać o sobie. Dnia 28 bm. o godz. 16.45 na odcinku Kraków — Łaj znalezione bombę oraz mechanizm zegarowy, nastawiony na godz. 9.

Ekscesy w Toruniu

Bojówki hitlerowskie napadają na Polaków

GDAŃSK, 28 sierpnia. (PAT) Bojówki narodowo - socjalistyczne napadły wczoraj na dom kolejarza polskiego, Jana Kilińskiego na przedmieściu Torunia, wybijając wszystkie szyby

i demoluując mieszkanie.

Oprócz tego wypadku zanotowano wczoraj wiele innych wypadków napadów na domy Polaków na przedmieściach Torunia.

Rekwizycja pociągów polskich na terytorium Wolnego Miasta

GDAŃSK, 28.8. (PAT) — Senat gdański wydał dziś rozporządzenie, mocą którego nie będą wypuszczane pociągi towarowe z Gdańska do Polski i naodwrot pociągi towarowe, idące z Polski tranzytem przez

Gdańsk do Gdyni będą rekwirowane.

W dniu dzisiejszym pociąg, idący z rudą ze stacji Pszczółki (Hohenstein) na terenie Wolnego Miasta Gdańska do Polski został zarekwirowany. Również pociąg, idący z

węgłem przez Gdańsk do Gdyni, został zarekwirowany na stacji w Sopocie.

Obie te rekwizycje są obecnie przedmiotem interwencji komisarzy generalnego R. P. w Gdańsku.



Znakomity matematyk Henryk Poincaré nie miał żyłki hazardu i oczywiście nie grywał również w ruletę. Pewnego razu jednak grupa przyjaciół zaciągnęła go do kasyna w Monte Carlo. Zartowali przy tym, że on, który poświęcił tyle pracy teorii prawdopodobieństwa, nigdy nie widział w praktyce, jakie zastosowanie znalazły niektóre jego naukowe teorie.

Poincaré długo obserwował grę. Widocznie widowisko uważał za interesujące. Kilka razy nawet zwracał się do krupiera i prosił go o pewne wyjaśnienia.

Wychodząc z kasyna znakomity matematyk powiedział:

— To nie dom gry, a dom wariatów. Kto wszedł tu przypadkowo, może jest nawet normalny..., ale tych, którzy grają tu stale, trzeba by leczyć.

Poincaré jest również autorem ironicznej uwagi, ongiś powtarzanej przez całe Monte Carlo:

— Stawiajcie na czarne, czy na czerwone — wszystko jedno. Koniec końców wygra białe.

Jest to gra głów: założyciel i dyrektor kasyna nosi nazwisko Blanc — białe.

*

Bogusławski, który porwał obraz Watteau z muzeum, figuruje obecnie na naczelnych szpaltach całej prasy paryskiej, rywalizując z najdonioślejszymi wydarzeniami politycznymi. Jeśli szukał sławy, to nie wątpliwie osiągnął swój cel.

Historia jego przypomina dialog o Herostratesie, zanotowany przez Flauberga.

Nauczyciel w szkole wyklada: — Herostrates był wariatem. Chcąc zdobyć sławę, podpalił wspinał się świątynię Diany w Efezie.

Jeden z uczniów zauważył zdumiony:

— A czy nie zdobył sławy?

— Nie.

— Wobec tego po co mamy sobie notować jego nazwisko?

— Nie można zaprzeczyć, że logika była po stronie ucznia, a nie po stronie nauczyciela. Herostrates był doskonałym psychologiem i znał ludzi.

Holandia podwyższa stopę procentową

AMSTERDAM, 28 sierpnia. — (PAT). Bank Holandii podwyższył stopę procentową z 2 na 3 procent.

Władcy indyjscy lojalni wobec Anglii

SIMILA, 28.8. (PAT) — Wicekról otrzymał od władców indyjskich oświadczenie, zawierające zapewnienia o lojalności w stosunku do króla angielskiego i cesarza Indii oraz wyrażenie gotowości oddania wszystkich zasobów do jego dyspozycji.

Rzesza zdradziła sprawę ukraińską

MONTREAL, 28 sierpnia. — Ukraińcy w Kanadzie są bardzo przygnębieni. Powszechnie panuje wśród nich przekonanie, że porozumienie niemiecko-sowieckie doszło do skutku kosztem sprawy ukraińskiej. — Wielu stwierdza, że po „zdradzie” niemieckiej w związku z Podkarpacką Ukrainą krok obecny jest wyraźnym dowodem tego, że ukraińcy nie mogą liczyć na żadną pomoc.

Afera Raskolnikowa

List otwarty zaocznie skazanego dyplomaty sowieckiego -- do Stalina

W połowie lipca b. r. doniosła prasa sowiecka, że najwyższy trybunał w Moskwie postawił poza prawem b. posła sowieckiego w Bułgarii, Fiodora Raskolnikowa, jako dezertera i napiętnował go jako „wroga ludu”.

przypatrzmy się, na czym polega dezercja Raskolnikowa i kim właściwie był ten obecnie napiętnowany „wrog ludu”? Wyrok zapadł zaocznie, bo Raskolnikow znajduje się w Paryżu, a jest to jeden z bardzo chyba nielicznych dyplomatów sowieckich, którzy pozostali przy życiu, ponieważ nie zastosowali się do wezwania powrotu do Moskwy. Po przybyciu do Paryża zamiast do Moskwy, zachowywał się Raskolnikow nader dyskretnie, nie udzielając prawie żadnych wywiadów. Dopiero teraz, gdy zapadł w Moskwie wyrok zaoczny, który napiętnował go jako zdrajcę ludu, zabrał Raskolnikow głos, ogłaszając w prasie francuskiej coś w rodzaju listu otwartego do Stalina. Zanim jednak podamy treść tego listu otwartego przytoczymy kilka dat, ilustrujących rolę, jaką Raskolnikow odegrał w dziejach bolszewickiej partii i rewolucji rosyjskiej.

MŁODY CZŁOWIEK — STARY BOLSZEWIK.

Fiodor Fiodorowicz Raskolnikow urodził się w roku 1892. Do partii wstąpił, licząc zaledwie lat 18. Już w roku 1914 jest współpracownikiem „Prawdy”, ówczesnego nielegalnego organu bolszewickiego. Bierze udział w wojnie światowej, a gdy rewolucja wybuchła, wysuwa się na pierwszy front jako wiceprzewodniczący sowietu robotniczo-sowieckiego w Kronsztacie. Staje się po tym komisarzem floty, a w walkach przeciwko Kozłakowi dowodzi małą flotą na Wiedze. Odnosi sukcesy przy zdobyciu Kazania przez armię czerwoną. Widzimy go na czele floty bałtyckiej i dowiadujemy się, że dwukrotnie odznaczony został orderem gwiazdy czerwonej za swe zasługi w wojnie domowej.

Raskolnikow jest też człowiekiem pióra. Jego dramat p. t. „Rohes-pierre” wystawiono niedawno w Paryżu, gdy obchodzono 150-lecie rewolucji francuskiej.

Raskolnikow cieszył się zaufaniem Stalina, ponieważ nie brał żadnego udziału w walce opozycji przeciwko dyktatorowi sowieckiemu. Wysłano go na odpowiedzialne stanowisko posła sowieckiego w Sofii. Gdy nastąpiła „czystka” wśród dyplomatów zagranicznych, gdy zaczęto ich wzywać masowo do Moskwy, skąd już więcej nie wracali, Raskolnikowowi udało się cudem uciec niebezpieczeństwu, a teraz dopiero dowiadujemy się, jak to się stało.

ZDRADZIECKA PUŁAPKA.

W liście otwartym, ogłoszonym naprzód w paryskim organie emigracji rosyjskiej, opowiada Raskolnikow, jak go kilkakrotnie starano się zwać do Moskwy rozmaitymi obietnicami. Ofiarowywano mu sta-

nowisko ambasadora sowieckiego w Meksyku, a po tym w Turcji, wreszcie w Grecji, ale Raskolnikow wszystkie te propozycje stale odrzucał. Z początkiem roku 1938 otrzymał list od Litwinowa, wzywający go do Moskwy dla omówienia specjalnej misji sowieckiej do Turcji. Raskolnikow nie podejrzewał niczego złego i wyjechał z Sofii do Moskwy. Nie zdezerterował więc, lecz wyjechał całkiem ofiejalnie, o czym świadczy chociażby okoliczność, że zęgnął go na dworcu cała sowiecka kolonia w Bułgarii. Na samej prawie granicy kupił prasę zagraniczną, oraz sowiecką, z której dowiedział, że został odwołany ze swego stanowiska, a prasa sowiecka przestała go już nazywać towarzyszem. To dało mu dużo do myślenia i skłoniło go do naglej zmiany decyzji. Wysiadł natychmiast z pociągu, jadącego do Moskwy i wsiadł do pociągu, odchodzącego do — Paryża.

„Zrozumiałem — pisze Raskolnikow w swym liście otwartym — że jako jeden ze starych gwardii bolszewickiej, której Stalin wypowiedział wojnę na śmierć i życie, znalazłem się na liście proskrypcyjnej, i że wszystkie nowe stanowiska, które mi ofiarowano, były tylko zdradziecką pułapką”.

Takimi to sposobami, nie bardzo uczciwymi i nie liczącymi z godnością wielkiego mocarstwa, zwabiono wielu dyplomatów. Karachanowowi obiecano stanowisko ambasadora sowieckiego w Waszyngtonie, a gdy przybył do Moskwy, natychmiast go aresztowano, a później rozstrzelano; Antonowa-Owsienkę, starego bolszewika, odwołano z Madrytu, obiecując mu stanowisko komisarza sprawiedliwości, a chcąc uspić jego czujność ogłoszono nawet w „Prawdzie” i w „Izwestiach” odnośną notatkę. Nikt wówczas nie przypuszczał, że tę notatkę ogłoszono tylko po to, by zwabić go w pułpkę. To się udało — Antonow-Owsienko przybył do Moskwy, ale zaraz go aresztowano, a teraz wszystkie słuchy o nim zaginęły. Raskolnikow wiedział więc do skonała, że i na niego nastawiono pułpkę, że wyjazd do Moskwy byłby po prostu samobójstwem. „Wolać żyć — pisze Raskolnikow — o chleb i wodzie, ale jako człowiek wolny, a gdybym był przyjechał do Moskwy, nie mógłbym się nawet bronić z zarzutów, które mi postawiono, a do których zupełnie się przyznać nie mogę”.

NIE CHCIAŁ DAĆ GŁOWY POD TOPÓR.

Raskolnikow chciał jednak wiedzieć, co mu właściwie zarzucają. Dlatego udał się we wrześniu ub. r. do Genewy, gdzie przebywał właśnie Litwinow. Co mu Litwinow powiedział, o tym milczy Raskolnikow, nie chcąc widocznie dyskredytować b. komisarza spraw zagranicznych, nie cieszącego się i tak zbyt dużym zaufaniem chytręgo gruzina.

Później zgłosił się do ambasadora sowieckiego w Paryżu Surycy, który mu oświadczył, że właściwie przeciwko niemu nie wypłynęły żadne istotne zarzuty, przez tego jednego, że nie usłuchał wezwania powrotu do Moskwy. Surycy uznać musiał, że Raskolnikow podczas pobytu w Paryżu zachowywał się zupełnie lojalnie wobec Sowietów, i że nie ma żadnych podstaw do przypuszczenia, że przeszedł do obozu wrogów ludu. Raskolnikow wciąż oczekiwał jakiejś oficjalnej wiadomości z Moskwy, a gdy ta nie nadszła, przesłał w październiku ub. r. Stalinowi list, w którym zapewniał, że nie poczuwa się do żadnej winy wobec Sowietów.

Stalin jednak nie odpowiedział. Odpowiedź nadeszła dopiero dnia 17 czerwca b. r., kiedy to w prasie sowieckiej ukazała się wiadomość, że zapadł przeciwko niemu wyrok zaoczny. Rzuca to światło na „spraw-

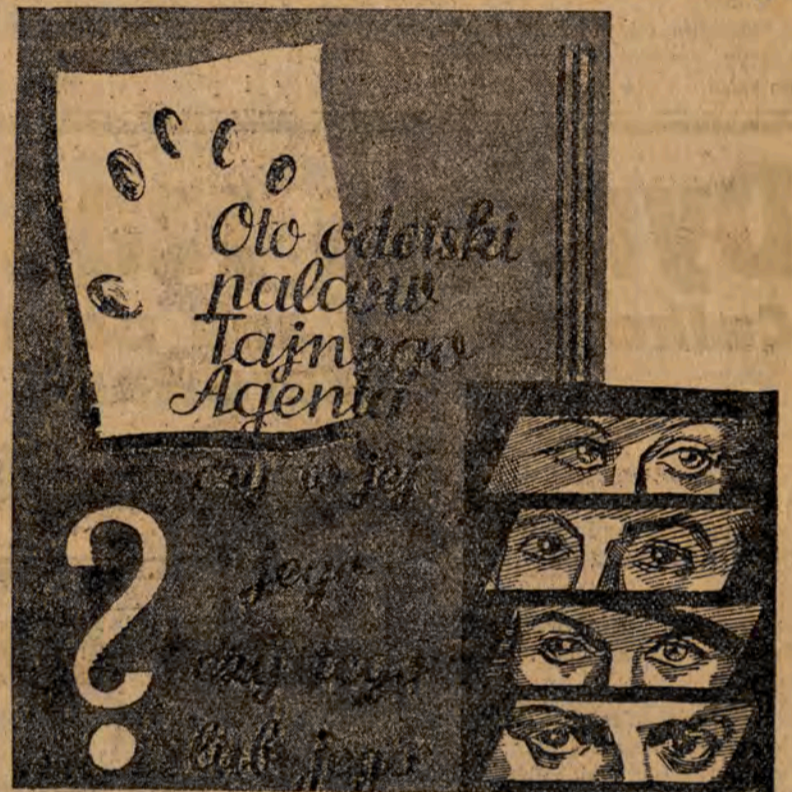
wiedliwość” Stalina i na sposób przeprowadzenia ponurych procesów moskiewskich, które fabrykowały masowo wrogów ludu.

„Wyrok zapadł” — jak Raskolnikow kończy swój list otwarty do Stalina — „przeciwko człowiekowi niewinnemu tylko dlatego, że nie chciał dać swej głowy pod topór katowski, przeciwko człowiekowi, który miał odwagę bronić swego życia, swej wolności i swego honoru. Protestuję przeciwko takim niemilosierdnym drwinom ze sprawiedliwości i żądam, by mi dano sposobność publicznej wyhumaczenia opinii sowieckiej, że jestem człowiekiem zupełnie niewinnym”.

Tę sposobność Raskolnikow z pewnością nie dostanie, bo Stalin umie się tylko mścić, a biada śmiarkowi, który śmie żądać sprawiedliwości...

(N. Dziennik)

„Intelligence Service” a Bałkany!



Bałkany zagrożone!

W kotle bałkańskim wrze! — oto nagłówki artykułów i depesz, jakie znaleźć można w kronikach wszystkich pism świata na przestrzeni ostatnich lat trzydziestu.

Nic w tym dziwnego, gdyż półwysep Bałkański, będąc punktem starcia sprzecznych interesów nie tylko państw południowo-europejskich, lecz także wielkich mocarstw stanowił i stanowi ognisko zapalne w Europie.

Zarówno ze względów politycznych, jak i strategicznych państwo, które opanuje półwysep Bałkański, zyskuje poważną pozycję kluczową w południowej i południowo-wschodniej Europie, panując równocześnie do pewnego stopnia nad znaczną częścią morza Śródziemnego.

Od kilkudziesięciu lat jesteśmy świadkami tego zmagania się potęg światowych, nieustających w wysiłkach, które pochłonęły już niezliczone ilości ofiar.

Przypomnijmy tu rewolucję albańską, wojnę bałkańską w 1912 roku, rolę państw bałkańskich przed wybuchem wojny światowej i wreszcie rok bieżący...

Zarówno podczas wojny, jak i podczas pokoju ciężar odpowiedzialności za bieg wypadków spada na tajne wywiady poszczególnych państw, które wysyłają na Bałkany swoich najdonioślejszych agentów, powierzając im trudne i niebezpieczne zadania. Przym w tych międzynarodowych zmaganiach wodzi angielski tajny wywiad t. zw. Intelligence Service, którego sławy i agentów zazdrozczą wszystkie państwa.

Intelligence Service dysponuje geniuszami. Ludzie tajnego wywiadu angielskiego działają według wspaniale obmyślonych planów, potrafią pokrzyżować zamiary najbardziej wyrafinowanych szpiegów, potrafią zwalczyć w sobie miłość, bo przecież niejednokrotnie zdarza się, że ko bieta szpieg pokocha mężczyznę szpiega wrogiego mocarstwa i na odwrót...

Agent Intelligence Service ponad wszystko stawia obowiązek.

Dzieje takiej pasjonującej, misternej, pełnej napięcia mistrzowskiej walki wrogich tajnych wywiadów, dzieje miłości agentów, pomysłów i niewiedzia ne dotychczas chywy taktyczne ilustruje angielski film pt. „Bałkany”, którego premiera odbędzie się jutro w kinie „Palace”.

Należy podkreślić, że po raz pierwszy w dziejach Intelligence Service, niedostępnej dla nikogo organizacji, angielski tajny wywiad oddał do dyspozycji kinematografii sztab swoich współpracowników, którzy kierowali akcją.

Stało się to za specjalnym zezwoleniem władz, które uważały, że należy choćby w ten sposób oddać hołd bohaterom, których imieniem była tylko jakaś tajemnicza litera.

Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

Powtórzenie premiery!
2 godziny śmiechu i beztrudki

FERNANDEL jako Bohater Legii Cudzoziemskiej
Ceny miejsc: III—1.09, II—1.50, I—2.20

„INTRO”, Piotrkowska 80, tel. 224-91

ogłasza o uruchomieniu nowego działu

WYŚWIETLANIA

wszelk. rodzaju

Rysunków i Planów

za pomocą najnowszych urządzeń technicznych.

POZYTYWY — NEGATYWY — TRANSPARENTY

Introligatornia
na miejscu

Pierwszorzędne
i szybkie wykonanie

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajackiewicz i S-ka, Plac Boerner, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przedzalniana 75, E. Szlindembuch, Srebrzyńska 67.

AUTOBUSY KURSUJĄ NORMALNIE. — Wielu podróżnych w przekonaniu, iż komunikacja autobusowa została jakoby częściowo wstrzymana, względnie odbywa się nieregularnie. uzika tego środka komunikacji.

Związek właścicieli autobusów województwa łódzkiego, zrzeszający koncesjonowane przedsiębiorstwa autobusowe na terenie woj. łódzkiego informuje nas, że komunikacja autobusowa odbywa się normalnie, według urzędowo zatwierdzonych rozkładów i jak dotychczas nie było przerw w komunikacji ze wszystkimi ośrodkami, do których autobusy dojeżdżają.

CHOROBY ZAKAZNE. — W okresie od 20 do 26 b. m. wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi zarejestrował 43 wypadki zachorowań na dur brzuszny, 9 na błonicę, 2 na błonicę, 2 na odrę, 4 na rżę, 11 na krztusiec, 4 zakażenia pługowe, 1 wypadek pokąsania przez psa podejrzanego o wściekliznę, 38 zachorowań i 21 zgonów na gruźlicę oraz 2 wypadki zachorowań na jaglicę.

KOMISJA REGULAMINOWO-PRAWNA. — Jutro, 30 b. m. o godz. 19-ej w sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbędzie się 3 posiedzenie komisji regulaminowo-prawnej.

Odczyt

JAK ZABEZPIECZYĆ SIĘ PODCZAS ATAKÓW LOTNICZYCH

W Zyd. Demokratycznym Stron. Ludowym w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 21 odbędzie się w środę, dnia 30 sierpnia r. b. o godz. 8 wiecz. referat p. t. „Jak się zabezpieczyć podczas ataków gazowych”. Z referatami wystąpią pp.: mgr. M. Balberyski i dr. J. Finkiel.

1) Ogólne wiadomości i jak obchodzić się z maską gazową — referuje mgr. M. Balberyski.
2) Środki ratownicze — ref. dr. J. Finkiel.

Wejście bezpłatne.

Tomaszów

KARY ZA LICHWĘ.

W dniu dzisiejszym przez ekspozyturę starostwa ukarane zostały za pobieranie wyższych cen za słoninę Anna Godzik (Słowiańska 20) Irena Drożdż (Warszawska 98) i Irena Lasota (Główna 34). Ekspozytura starostwa wymierzyła im kary 500 zł. grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

POŻAR FABRYKI.

W dniu dzisiejszym wybuchł pożar w posesji fabrycznej, stanowiącej własność Chaima Bialera i Aleksandra Bornsteina. Pożar wybuchł w suszarni, dzierżawionej przez M. Wapelta. Przerzucił się na gmach dwupiętrowy maszynowni. Ogień został ugaszony przez straż pożarną, a w czasie akcji ratowniczej zalany został wodą skład A. Kolskiego i sala fabryczna, dzierżawiona przez S. Bornsteina. Straty wynoszą 10 tys. zł.

Zywności jest poddostatkiem

Ostra walka ze spekulacją artykułami pierwszej potrzeby. -- Miejska komisja aprowizacyjna na inspekcji sklepów



Dwa sklepy łódzkie, opieczelowane przez władze za uprawianie lichwy. Właściciele ich zostali aresztowani.

Od kilku dni pracują w mieście specjalnie powołane do życia komisje kontroli sklepów i miejsce sprzedaży produktów spożywczych, stwierdzające czy ceny na produkty są uwidocznione, czy nie pobiera się cen wyższych.

Komisje jednocześnie badają stan zaopatrzenia sklepów i czuwają nad tym, by produkty spożywcze nie były ukrywane.

W skład komisji kontrolujących wchodzi przedstawiciele starostwa grodzkiego, zarządu miejskiego oraz policji.

W wypadku stwierdzenia przekroczeń cennikowych stosowane są bardzo surowe sankcje karne. Spekulantom żywnościowym grozi całkowite odosobnienie.

W dniu wczorajszym nadzwyczajna komisja dla spraw aprowizacyjnych miasta w osobach pp. wiceprezydenta A. Walczaka, naczelnika wydziału przedsiębiorstw i aprowizacji inż. Brzozowskiego i naczelnika wydziału rolnictwa i reform rol-

nych Kowalewskiego z urzędu wojewódzkiego dokonała inspekcji szeregu punktów detalicznej i hurtowej sprzedaży żywności.

Między innymi komisja dokonała inspekcji konsumu Wodzowskiej Manufaktury, 2 piekarni i sklepu rzeźniczego przy ul. Rokicińskiej, sklepu spożywczego na ul. Głównej, 2 sklepów spożywczych na ul. Kilińskiego oraz składu Powszechnej Spółdzielni Spożyców „Społem”.

Komisja stwierdziła nieliczne braki aprowizacyjne, które niezwłocznie zostały usunięte. Poza tym jednak komisja zastała wszędzie wystarczającą ilość środków żywności.

Władze raz jeszcze podkreśla

ją, że Łódź posiada żywności pod dostatkiem. Nie brak cukru, mąki, kasz, grochu itp. — Hurtownie są przepelnione.

Jeżeli spotkało się brak produktów w sklepach handlu detalicznego, to zjawisko to spowodowane było tylko pewnymi brakami w środkach lokomocji; braki te są stopniowo usuwane.

Ostatnio władze uczyniły poważniejsze posunięcia w kierunku zapewnienia w handlu środków przewozowych. Hurtownie spożywcze, które nie rozporządzają lokomocją korzystającą będą ze środków przewozowych, dostarczanych przez władze w drodze rekwiencji. W ten sposób dostawa żywności odbywać

się będzie normalnie. W sklepach handlu detalicznego jej nie zabraknie.

Każdy mieszkaniec będzie mógł zaopatrzyć się w produkt w odpowiedniej ilości. Podobnie przedstawia się sprawa z wypiekami pieczywa. Niczym nie jest uzasadniony spotykany w Łodzi gwałtowny ruch w wykupywaniu produktów w większych ilościach. Mieszkańcy winni zastosować się do zaleceń, wystosowanych przez władze w dziedzinie aprowidowania swoich domów.

Z dniem wczorajszym, zgodnie z postanowieniem władz, rozpoczęła działalność milicja obywatelska, która, jako naczelne zadanie, postawiła sobie walkę z wszelkimi przejawami spekulacji w handlu artykułami pierwszej potrzeby.

Członkowie milicji odznaczeni są opaskami, a mianowicie milicjanci opaskami biało-czerwonymi (dwa paski czerwone i numer), przodownicy — zielonymi i komendanci — żółtymi.

POŻĄDANY SKUTEK PRZYNOŚĄ PIGUŁKI PRZECZYSZCZAJĄCE

ALDOZA
"GORAL"



Wspólne samobójstwo czy zbrodnia?

Makabryczny dramat rozegrał się wczoraj na terenie Łodzi

Władze śledcze zaalarmowane zostały wczoraj wczesnym rankiem wieścią o makabrycznym dramacie, jaki rozegrał się na Marysinie III.

Miejscowi mieszkańcy zbudzeni zostali rozpaczliwymi krzykami, które dobiegały od strony miejscowego stawu. Kilka osób pobiegło nad staw i ujrzało tam ponurą scenę.

utonienia. Zwłoki przewieziono do prosekterium.

Dochodzenie ustaliło, że ofiarą tragedii jest robotnica fabryczna, 19-letnia Zofia PAWEŁCZYK, zam. przy ul. Marynarskiej 39. Mężczyzna okazał się jej narzeczony, 27-letni Henryk IRYS (Pawia 6). Został on z miejsca aresztowany pod zarzutem dokonania zbrodni.

Irys odmówił początkowo udzielenia wszelkich wyjaśnień, a dopiero później zeznał, iż chciał wspólnie z narzeczoną popełnić samobójstwo, ponieważ z rozmaitych powodów nie mogli się pobrać. W ostatniej chwili Pawełczykówna przeraziła się i zaczęła wzywać pomocy, a wówczas silą ją utopił, a następnie, gdy chciał sam popełnić samobójstwo, przeszkodzili mu nadbiegli ludzie.

Władze jednak temu wyjaśnieniu nie dają wiary, bowiem czyn Irysa posiada wszelkie cechy zbrodni. Jakie są jej motywy, również dotychczas nie ustalono. W każdym razie pogłoska, jakoby Irys chciał zabić Pawełczykównę, ponieważ była w ciąży i chciała go zmusić do ożenku, narazie nie potwierdza się. Dopiero sekcja zwłok, jaka zostanie dziś przeprowadzona oraz dalsze dochodzenie, którego szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy, wyjaśnią niewątpliwie tę makabryczną zagadkę. (II)

TYLKO POD NARKOZĄ.

Doktor: Czy mam pani dać, siostrze Anno, aby wreszcie dostać od pani ciuś?
— Chloroform, panie doktorze!

Kupiectwo zwalcza spekulację

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi zwróciło się do swych członków z apelem, w którym wzywa do ścisłego skrupulatnego przestrzegania zarządzeń władz i natychmiastowego ich wykonywania.

Wobec powagi chwili — stwierdza apel — całe zrzeszone kupiectwo winno stanąć na wysokości zadania. W szczególności winno ono przestrzegać wszelkich zarządzeń dyspozycji, wskazać wek i zaleceń, dotyczących cen i cenników artykułów powszechnego użytku.

Pozatym sytuacja obecna wymaga, aby sklepy nie były zamykane w czasie przerwy obiadowej, a w razie możliwości również i w soboty.

Nie można wątpić, że kupiectwo, doceniając powagę chwili, całkowicie zastosuje się do tych zaleceń i spełni obywatelski obowiązek wobec państwa i społeczeństwa.

JUŻ JUTRO PREMIERA W KINIE „PALACE”

OGNIŚKO ZAPALNE EUROPY!

Teren działań tajnych wywiadów Anglii i Niemiec!

BALKANY

Problem, o którym mówi cały świat!
Temat, który interesuje wszystkich!

JUŻ JUTRO PREMIERA W KINIE „PALACE”

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemza, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajączkiewicz i S-ka, Plac Boerera, Z. Gorczycki, Przejazd 59, M. Epstein, Piotrkowska 225, Z. Szymański, Przędzalniana 75, E. Szilindebuch, Srebrzyńska 67.

AUTOBUSY KURSU NORMALNE. — Wielu podróżnych w przekonaniu, iż komunikacja autobusowa została jakoby częściowo wstrzymana, względnie odbywa się nieregularnie, unika tego środka lokomocji.

Związek właścicieli autobusów województwa łódzkiego, zrzeszający koncesjonowane przedsiębiorstwa autobusowe na terenie woj. łódzkiego informuje nas, że komunikacja autobusowa odbywa się normalnie, według urzędowo zatwierdzonych rozkładów i jak dotychczas nie było przerw w komunikacji ze wszystkimi ośrodkami, do których autobusy dojeżdżają.

CHOROBY ZAKAZNE. — W okresie od 20 do 26 b. m. wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi zarejestrował 43 wypadki zachorowań na dur brzuszny, 9 na błonicę, 2 na błonicę, 2 na odrę, 4 na rżę, 11 na krztusiec, 4 zakażenia pługowe, 1 wypadek pokasania przez psa podejrzanego o wściekliznę, 38 zachorowań i 21 zgonów na gruźlicę oraz 2 wypadki zachorowań na jaglicę.

KOMISJA REGULAMINOWO-PRAWNA. — Jutro, 30 b. m. o godz. 19-ej w sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbędzie się 3 posiedzenie komisji regulaminowo-prawnej.

Dr. med.

M. Eliashberg powrócił

Odczyt

JAK ZABEZPIECZYĆ SIĘ PODCZAS ATAKÓW LOTNICZYCH

W Zyd. Demokratycznym Stron. Ludowym w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 21 odbędzie się w środę, dnia 30 sierpnia r. b. o godz. 8 wiecz. referat p. t. „Jak się zabezpieczyć podczas ataków gazowych”. Z referatami wystąpią pp.: mgr. M. Balberyski i dr. J. Finkiel.

1) Ogólne wiadomości i jak obchodzić się z maską gazową — referuje mgr. M. Balberyski.

2) Środki ratownicze — ref. dr. J. Finkiel.

Wejście bezpłatne.

Tomaszów

KARY ZA LICHWĘ.

W dniu dzisiejszym przez ekspozyturę starostwa ukarane zostały za pobieranie wyższych cen za słoninę Anna Godzik (Słowiańska 20), Irena Drożdż (Warszawska 98) i Irena Lasota (Główna 34). Ekspozytura starostwa wymierzyła im kary 500 zł. grzywny z zamianą na 1 miesiąc aresztu.

POŻAR FABRYKI.

W dniu dzisiejszym wybuchł pożar w posesji fabrycznej, stanowiącej własność Chaima Bialera i Aleksandra Bernsteina. Pożar wybuchł w suszarni, dzierżawionej przez M. Wapelta. Przerzucił się na gmach dwupiętrowy maszynowni. Ogień załagał się przez straż pożarną, a w czasie akcji ratowniczej zalany został wodą skład A. Kolskiego i sala fabryczna, dzierżawiona przez S. Bernsteina. Straty wynoszą 10 tys. zł.

Zywności jest poddostatkiem

Ostra walka ze spekulacją artykułami pierwszej potrzeby. -- Miejska komisja aprowizacyjna na inspekcji sklepów

Od kilku dni pracują w mieście specjalnie powołane do życia komisje kontroli sklepów i miejsc sprzedaży produktów spożywczych, stwierdzające czy ceny na produkty są widocznie, czy nie pobiera się cen wyższych.

Komisje jednocześnie badają stan zaopatrzenia sklepów i czuwają nad tym, by produkty

spożywcze nie były ukrywane. W skład komisji kontrolujących wchodzi przedstawiciele starostwa grodzkiego, zarządu miejskiego oraz policji.

W wypadku stwierdzenia przekroczeń cennikowych stosowane są bardzo surowe sankcje karne. Spekulantom żywnością wym grozi całkowite odosobnienie.

W dniu wczorajszym nadzwyczajna komisja dla spraw aprowizacyjnych miasta w osobach pp. wiceprezydenta A. Walczaka, naczelnika wydziału przedsiębiorstw i aprowizacji inż. Brzozowskiego i naczelnika wydziału rolnictwa i reform rolnych Kowalewskiego z urzędu wojewódzkiego dokonała inspekcji szeregu punktów deta-

licznej i hurtowej sprzedaży żywności.

Między innymi komisja dokonała inspekcji konsumu Włodzkiej Manufaktury, 2 piekarń i sklepu rzeźniczego przy ul. Rokicińskiej, sklepu spożywczego na ul. Główniej, 2 sklepów spożywczych na ul. Kilińskiego oraz sklepu Powszechnego Spółdzielni Spożyców „Społem”.

Komisja stwierdziła nieliczne braki aprowizacyjne, które niezwłocznie zostały usunięte. Poza tym jednak komisja zastała wszędzie wystarczającą ilość środków żywności.

Władze raz jeszcze podkreśla ją, że Łódź posiada żywności pod dostatkiem. Nie brak cukru, mąki, kasz, grochu itp. — Hurtownie są przepełnione.

Jeżeli spotkało się brak produktów w sklepach handlu detalicznego, to zjawisko to spowodowane było tylko pewnymi brakami w środkach lokomocji; braki te są stopniowo usuwane.

Ostatnio władze uczyniły poważniejsze posunięcia w kierunku zapewnienia w handlu środkami przewozowymi. Hurtownie spożywcze, które nie rozporządzają lokomotywami korzystając z drożdżek rekwizycji. W ten sposób dostawa żywności odbywać się będzie normalnie. W sklepach handlu detalicznego jej nie zabraknie.

Każdy mieszkaniec będzie mógł zaopatrzyć się w produkt w odpowiedniej ilości. Podobnie przedstawia się sprawa z wypiekiem pieczywa. Niczym nie jest uzasadniony ruch w wykupowaniu produktów w większych ilościach. Mieszkańcy winni zastosować się do zaleceń, wystosowanych przez władze w dziedzinie aprowidowania swoich domów.

Z dniem wczorajszym, zgodnie z postanowieniem władz, rozpoczęła działalność milicja obywatelska, która, jako naczelne zadanie, postawiła sobie walkę z wszelkimi przejawami spekulacji w handlu artykułami pierwszej potrzeby.

Członkowie milicji odznaczeni są opaskami, a mianowicie milicjanci opaskami biało-czerwonymi (dwa paski czerwone i numer), przodownicy — zielonymi i komendanci — 26tymi.

Kupiectwo zwakza spekulacje

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi zwróciło się do swych członków z apelem, w którym wzywa do ściślejszego skrupulatnego przestrzegania zarządzeń władz i natychmiastowego ich wykonywania.

Wobec powagi chwili — stwierdza apel — całe zrzeszone kupiectwo winno stanąć na wysokości zadania. W szczególności winno ono przestrzegać wszelkich zarządzeń dyspozycji, wskazówek i zaleceń, dotyczących cen i cenników artykułów powszechnego użytku.

Posatym sytuacja obecna wymaga, aby sklepy nie były zamykane w czasie przerwy obiadowej, a w razie możliwości również i w soboty.

Nie można wątpić, że kupiectwo, doceniając powagę chwili, całkowicie zastosuje się do tych zaleceń i spełni obywatelski obowiązek wobec państwa i społeczeństwa.

Napoje chłodzące dla kąpiących

Samorządnie zorganizowana akcja obywateli na Polesiu

Już trzeci dzień trwa kopanie rowów przeciwlotniczych przez masowo i stale napływających ochotników. Imponująco przedstawia się solidarność mieszkańców Łodzi w dziele samoobrony.

Spostrzega się tu jednak pewne braki, których usunięcie w dużej mierze uzależnione jest od samego społeczeństwa. Chodzi tu mianowicie o ułatwienie pracy masom kopającym rowy ochronne przez zorganizowanie samorządnej dostawy napojów i naczyn do picia. Nie jest to sprawa, która wymagała by zbyt dużych kosztów lub specjalnych a absorbujących zabiegów. Napoje letnie, jak naparzona mlieta, herbata i t. p. można dostarczać w wiaderkach wraz z kubkami do picia. Akcja taka ze strony mieszkańców jest wysoce pożądana, a spotka się z życzliwością mas, zajętych kopaniem rowów.

Tego rodzaju akcję samorządnie zorganizowali w ubiegłą niedzielę mieszkańcy Polesia Konstancyńskiego i ul. Srebrzyńskiej.

Do kopania rowów przeciwlotniczych po pierwszej odezwie, wydanej przez prezydenta m. Łodzi p. J. Kwapińskiego ukazały się dotychczas odezwy takich organizacji, jak: Federacja polskich związków obrońców ojczyzny, PPS, Klubu demokratycznego, Gminy wyznaniowej żydowskiej, Bundu i Poalej - Sjonu. Wszystkie te organizacje wystąpiły z apelem, wzywającym do masowego zgłaszania się na ochotnika do kopania rowów.

Ofiary na łopaty składają niedysponowani zdrowotnie

Z jaką sumiennością odnosi się ludność Łodzi do akcji kopania rowów i jak solidarnie odpowiada na apel Gospodarza miasta niechaj obok faktów znanych już świadczą listy tych wszystkich, którzy niedysponowani zdrowotnie, nie mogą brać udziału w kopaniu rowów, lecz pragną w innej formie uczynić coś obywatelskiego.

Jednym z takich dowodów jest list nadesłany na ręce prezydenta J. Kwapińskiego przez p. G. Rejdela, zam. w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia 30-8, treści następującej:

„Do J. W. pana Prezydenta m. Łodzi.

Nie mogąc z powodu złego stanu zdrowia zgłosić się do kopania rowów w myśl apelu p. Prezydenta, poczuwając się do obowiązku obywatelskiego i chcąc przyczynić się na rzecz obrony ludności m. Łodzi, przesyłam złotych 100 na zakup łopat”.

Nie jest to bynajmniej fakt odosobniony. Podobną ofiarę złożyła również na zakup łopat w kwocie 100 zł. p. Świętosławska, zam. przy ul. Bandurskiego 8 za pośrednictwem redakcji „Głosu Porannego”.

Zarząd miejski informuje, że ofiary na zakup łopat do kopania rowów obronnych wpłacać można bezpośrednio w kasie głównej zarządu miejskiego w godz. od 8 do 13, Plac Wolności 14, lub też za pośrednictwem redakcji pism łódzkich.

Opieczętowanie banku niemieckiego za działalność kolidującą z kodeksem karnym

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym władze wkroczyły do gmachu Banku Spółek Niemieckich, mieszczącego się w domu własnym przy Al. Kościuszki 47.

Wkroczenie władz nastąpiło na podstawie zebranych poszlak,

że działalność banku tego koliduje z kodeksem karnym.

Przeprowadzona rewizja w całości potwierdziła podejrzenia i po przeprowadzonych szczegółowych badaniach bank został opieczętowany, a tym samym działalność jego uległa zawieszeniu.

Kompromitujące dowody zostały przez władze zabezpieczone.

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nie możemy narazie podać bliższych szczegółów toczącego się dochodzenia.

Wspólne samobójstwo czy zbrodnia?

Makabryczny dramat rozegrał się wczoraj na terenie Łodzi

Władze śledcze zaalarmowane zostały wczoraj wczesnym rankiem wieścią o makabrycznym dramacie, jaki rozegrał się na Marysinie III. Miejscowi mieszkańcy zbudzeni zostali rozpaczliwymi krzykami, które dobiegały od strony miejscowego stawu. Kilka osób pobiegło nad staw i ujrzało tam ponurą scenę.

Oto w wodzie stała młoda para. Mężczyzna ciągnął kobietę w głąb stawu. Niewiasta stawiała rozpaczliwy opór. Wówczas mężczyzna chwycił ją za głowę i siłą zanurzył w wodzie. Świadkowie pośpieszyli kobiecie z pomocą. Mężczyznę obywatelsko, lecz kobieta już się na powierzchni wody nie ukazała. Niebawem wydechy zwołał nieszczęśliwej niewiasty. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek utonięcia. Zwoleki przewieziono do Prosektarium.

Dochodzenie ustaliło, że ofiarą tragedii jest robotnica fabryczna, 19-letnia Zofia PAWEŁCZYK, zam. przy ul. Marynarskiej 39. Mężczyzną okazał się jej narzeczony, 27-letni Henryk IRYS (Pawia 6). Został on z miejsca aresztowany pod

zarzutem dokonania zbrodni.

Irys odmówił początkowo udzielenia wszelkich wyjaśnień, a dopiero później zeznał, iż chciał wspólnie z narzeczoną popełnić samobójstwo, ponieważ z rozmaitych powodów nie mogli się pobrać. W ostatniej chwili Pawełczykówna przeraziła się i zaczęła wzywać pomocy, a wówczas siłą ją utopił, a następnie, gdy chciał sam popełnić samobójstwo, przeszkodził mu nadbiegli ludzie.

Władze jednak temu wyjaśnieniu

nie dają wiary, bowiem czyn Irysa posiada wszelkie cechy zbrodni. Jakże są jej motywy, również dotychczas nie ustalono. W każdym razie pogłoska, jakoby Irys chciał zabić Pawełczykównę, ponieważ była w ciąży i chciała go zmusić do ożenku, narazie nie potwierdziła się. Dopiero sekcja zwłok, jaka zostanie dziś przeprowadzona oraz dalsze dochodzenie, którego szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy, wyjaśnią niewątpliwie tę makabryczną zagadkę. (1)

Krwawa bójka sąsiedzka

4 osoby ranne, w tym jedna bardzo ciężko

Przy ul. Marynarskiej 32 na tle porachunków osobistych doszło w dniu wczorajszym do bójki między lokatorami domu, którzy wzajemnie zadawali sobie ciosy nożami, siekierami oraz tępymi narzędziami. Dopiero zaalarmowana policja położyła kres krwawemu zajściu. Okazało się, że w czasie bijatyki został bardzo ciężko ranny, odnośnie szereg ran klutych i ciętych 22-letni Zygmunt Brzeziński. Le-

karz pogotowia ratunkowego w stanie groźnym przewiózł go do szpitala.

Poza tym leży ranni których po udzieleniu opatrzenia w pozostawiono na miejscu, zostali: 25-letni Stanisław Brzeziński (Słowiańska 20), 18-letni Stefan Kaniowski i 43-letni Wojciech Jurek (Marynarska 32).

Policja dokonała kilku aresztowań. (1)



20 SIERPNI 1939 R.

Utworzenie Naczelnego Komitetu Narodowego w Krakowie, do którego weszli przedstawiciele lwowskiego Centralnego Komitetu Narodowego, z Narodową Demokracją na czele, położyło kres wahaniom Sokola i Drużyn Bartoszewych. Organizacje te w zasadzie przygotowywały się do wystąpienia zbrojnego przeciw Rosji, wystąpienie to uzależniały jednak od powstania uznanego powszechnie ciała politycznego, które miało ustalić czas i formę wystąpienia. Do tego czasu obie te organizacje powstrzymywały się od powszechnej mobilizacji swych członków. Częściowo zmobilizowane szeregi, zgrupowane przeważnie w Lwowie podlegały utworzonej z początkiem sierpnia Komendzie Wspólnej, na której czele stał płk. Piotr FIJAŁKOWSKI. Komenda Wspólna, uznając kierownictwo polityczne lwowskiego Centralnego Komitetu Narodowego do dnia 16 sierpnia usiłowała przeprowadzić prace organizacyjne, mające na celu zunifikowanie różnych do tej pory organizacji, zarówno pod względem wykształceniowym jak i materialnym. Tymczasem członkowie organizacji, żyjący pod wrażeniem sukcesów, uzyskiwanych w Królestwie przez oddziały Piłsudskiego, coraz powszechniej domagali się szybkich decyzji. Nastroje te uspokoiły się nieco po utworzeniu Naczelnego Komitetu Narodowego i uchwałach, w myśl których członkowie wszystkich organizacji wojskowych w b. Galicji Wschodniej mieli wejść do Legionu Wschodniego. Do czasu mianowania Komendy tego Legionu — istniejąca Komenda Wspólna prowadziła nadal swe prace organizacyjne. Mianowano dowódców batalionów, kompanii, przeprowadzono w miarę możliwości ćwiczenia polowe i strzeleckie i oczekiwano na ostateczne decyzje w sprawie organizacji, jakie miała wydać wojskowość austriacka. Rozkaz wydany w tej sprawie dnia 27 sierpnia nie został jednak zrealizowany, gdyż wobec niepowodzeń austriackich na froncie galicyjskim, Lwów został zagrożony przez Rosjan. W rezultacie zebrane w tym mieście oddziały polskie otrzymały rozkaz opuszczenia Lwowa.

Wymarsz Legionu Wschodniego ze Lwowa nastąpił dnia 29 sierpnia. Kolumna, licząca około 3.500 ludzi, z których tylko 800 miało broń, a niewielu tylko ekwipunek żołnierski, wymaszlowała pod komendą płk. J. HALLE-RA, b. kapitana armii austriackiej. — Wraz z oddziałem opuścili Lwów również oddziały wojskowej sekcji wschodniej N. K. N., który miał troszczyć się o wyżywienie i zakwaterowanie ludzi. Sprawa ta wobec nieudolności wydziału wojskowego już w pierwszym dniu marszu stała się powodem wielkiego niezadowolenia ochotników. Po przy marszu bowiem do Lubienia — żołnierze nie otrzymali ani kwatery, ani żywności, o którą wielu musiało się starać na własną rękę. Równocześnie rozpoczęta została nieokreślona zrazu akcja, zdążająca do obniżenia zapasu ochotników. Rozwinięto ją szczególnie silnie w dniach następnych, a jej ostatecznym wynikiem miało być rozwiązanie Legionu Wschodniego.

W Paryżu została zgłoszona przez Komitet Wolontariuszów druga partia ochotników - polaków do przeglądu. Wymarsz do Pałacu Inwalidów, gdzie odbywał się przegląd, odbył się w chwili, gdy Paryżowi groziło już bezpośrednio niebezpieczeństwo inwazji niemieckiej. Dlatego też kolumna polska, zdążająca ulicami stolicy Francji, witana była przez francuzów ze szczególną sympatią. Po dokonaniu przeglądu, grupa ochotników została zakwaterowana w koszarach wojskowych Reuilly, położonych na skraju Paryża.

Napoje chłodzące dla kopiących

Samorzutnie zorganizowana akcja obywateli na Polesiu

Już trzeci dzień trwa kopanie rowów przeciwlotniczych przez masowo i stale napływających ochotników. Imponująco przedstawia się solidarność mieszkańców Łodzi w dziele samoobrony.

Spostrzega się tu jednak pewne braki, których usunięcie w dużej mierze uzależnione jest od samego społeczeństwa. Chodzi tu mianowicie o ułatwienie pracy masom kopiącym rowy ochronne przez zorganizowanie samorzutniej dostawy napojów i uacznij do picia. Nie jest to sprawa, która wymagała by zbyt dużych kosztów lub specjalnych a absorbujących zabiegów. Napoje letnie, jak naparzana mięta, herbata i t. p. można dostarczać w waderkach wraz z kubkami do picia. Akcja taka ze strony mieszkańców jest wysoce pożądana, a spotka się z życzliwością mas, zajętych kopaniem rowów.

Tego rodzaju akcję samorzutnie zorganizowali w ubiegłą niedzielę mieszkańcy Polesia Konstantynowskiego i ul. Srebrzyńskiej.



Fragment z akcji kopania rowów przeciwlotniczych przez ochotników

Do kopania rowów przeciwlotniczych po pierwszemu odezwy, wydanej przez prezydenta m. Łodzi p. J. Kwapińskiego ukazały się dotychczas odezwy takich organizacji, jak: Federacja polskich związków obroń

ców ojczyzny, PPS, Klubu demokratycznego, Gminy Wyznaniowej żydowskiej, Bundu i Poalej - Sjonu. Wszystkie te organizacje wystąpiły z apelem, wzywającym do masowego zgłaszania się na ochotnika do kopania rowów.

Ofiary na łopaty składają niedysponowani zdrowotnie

Z jaką sumiennością odnosi się ludność Łodzi do akcji kopania rowów i jak solidarnie odpowiada na apel Gospodarza miasta niechaj obok faktów znanych już świadczą listy tych wszystkich, którzy niedysponowani zdrowotnie, nie mogą brać udziału w kopaniu rowów, lecz pragną w innej formie uczynić zadanie obywatelskiemu.

Jednym z takich dowodów jest list nadesłany na ręce prezydenta J. Kwapińskiego przez p. G. Rejdela, zam. w Łodzi przy ul. 6 Sierpnia 30-8, treści następującej: „Do J. W. pana Prezydenta m. Łodzi.

Nie mogąc z powodu złego stanu zdrowia zgłosić się do kopania rowów w myśl apelu p. Prezydenta, poczuwając się do obowiązku obywatelskiego i chcąc przyczynić się na rzecz obrony ludności m. Łodzi, przesyłam złotych 100 na zakup łopat”.

Nie jest to bynajmniej fakt osobisty. Podobną ofiarę złożyła również na zakup łopat w kwocie 100 zł. p. Świętosławska, zam. przy ul. Bandurskiego 8 za pośrednictwem redakcji „Głosu Porannego”.

Zarząd miejski informuje, że ofiary na zakup łopat do kopania rowów obronnych wpłacać można bezpośrednio w kasie głównej zarządu miejskiego w godz. od 8 do 13, Plac Wolności 14, lub też za pośrednictwem redakcji pism łódzkich.

Dnia 28 sierpnia 1939 r. zmarł nasz najukochańszy

b. p. JAKÓB KAHAN

zam. przy ul. Piramowicza 9

Pogrzeb odbędzie się dziś, we wtorek, dnia 29 b. m. o godz. 3-iej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrzebni w smutku

Zona, Dzieci i Rodzina

Opieczętowanie banku niemieckiego za działalność kolidującą z kodeksem karnym

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym władze wkroczyły do gmachu Banku Spółek Niemieckich, mieszczącego się w domu własnym przy Al. Kościuszki 47.

Wkroczenie władz nastąpiło na podstawie zebranych poszlak, że działalność banku tego koliduje z kodeksem karnym.

Przeprowadzona rewizja w całości potwierdziła podejrzenia i po przeprowadzonych szczegółowych badaniach bank został opieczętowany, a tym samym działalność jego uległa zawieszeniu.

Śmierć A. Wieniawskiego

W dniu wczorajszym zmarł w Warszawie przeżywszy lat 68 Antoni Wieniawski.

Zmarły był jednym z czołowych działaczy gospodarczych i finansistów w Polsce, a m. in. pełnił funkcje wiceministra skarbu, prezesa centralnego towarzystwa rolniczego. Związany był przez szereg lat z bankowością i ciężkim przemysłem. W tym charakterze Antoni Wieniawski stał na czele jednej z najważniejszych instytucji bankowych — Powszechnego Banku Związkowego w Polsce — która zawdzięcza mu świetny rozwój. To samo da się powiedzieć o kierowanym przez niego Warsz. Tow. Kopali Węgla i szeregu zakładów hutniczych.

Z włościennictwem Antoni Wieniawski związany był jako prezes rady nadzorczej Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu.

Zmarły brał żywy udział w pracy na niwie gospodarczo - społecznej, poświęcając się zwłaszcza działalności nad rozwojem stosunków handlowych między Polską i Belgią. Prezes Wieniawski posiadał szereg odznaczeń, a m. in. komandorię z gwiazdą orderu „Odrodzenia Polski”, komandorię z gwiazdą orderu Leopolda itd. Ogłosił on szereg doskonałych prac politycznych.

Kompromitujące dowody zostały przez władze zabezpieczone.

Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nie możemy narazie podać bliższych szczegółów toczącego się dochodzenia.

Panu Józefowi Weichselfischowi z powodu zgonu

b. p. OJCA JEGO

składają wyrazy szczerzego współczucia

Koleżanki i Koledzy biura
Sp. Akc. Markus Kohn w Łodzi

Krwawa bójka sąsiedzka

4 osoby ranne, w tym jedna bardzo ciężko

Przy ul. Marynarskiej 32 na tle porachunków osobistych doszło w dniu wczorajszym do bójki między lokatorami domu, którzy wzajemnie zadawali sobie ciosy nożami, siekierami oraz tępnymi narzędziami.

Dopiero zaalarmowana policja położyła kres krwawemu zajściu. Okazało się, że w czasie bijatyki został bardzo ciężko ranny, odnosząc szereg ran klutych i ciętych 22-letni Zygmunt Brzeziński. Le-

karz pogotowia ratunkowego w stanie groźnym przewiózł go do szpitala.

Poza tym łzej rani których po nadejściu opatrunków pozostawiono na miejscu, zostali: 25-letni Stanisław Brzeziński (Śłowiańska 20), 18-letni Stefan Kaniewski i 43-letni Wojciech Jurek (Marynarska 32).

Policja dokonała kilku aresztowań. (1)

INDYWIDUALNE WYJAZDY DO:

FRANCJI, Bułgarii, Italii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji, Węgier i innych krajów.

WYCIECZKI ZBIOROWE:

Francja — 3/9 (Paryż, Vichy, Nicea, Dinard)

Bułgaria — 6/9 (Warna—koleją lub Dunajem)

Italia — 4/9 (Rimini, Riccione, Montecatini)

Węgry — 16/8 (Balaton) Jugosławia — 6/9

(Crikvenica)

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a

tel. 240-40

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

7.15 Muzyka z płyt
12.03 Audycja południowa
13.00 Utwory K. M. Webera
13.50 Koncert popularny
14.45 „Podróż fantastyczna” — powieść dla młodzieży
15.00 Muzyka popularna
16.10 Pogadanka aktualna
16.20 Współczesne sonatiny fortep.
16.45 Kronika literacka
17.00 Nowe nagrania rozrywkowe
17.45 „Wyorane kamienie” — Gustawa Morcinka
18.00 Słynne symfonie
18.45 Pieśni w wykonaniu Franciszki Platówny
19.30 Przy wieczery
20.10 Wywiad z uczestnikami Pierwszej kompanii kadrowej
20.25 Pogadanka aktualna
20.40 Dziennik wieczorny
21.05 Koncert symfoniczny z okazji Tygodnia Muzycznego w Lucernie — Transmisja ze Szwajcarii
22.00 „Polska a Wschód” — wygłosi prof. Stan. Lempiński
22.20 Dalszy ciąg koncertu

AUDYCJE ZAGRANICZNE

HAMBURG (332)

20.15 Ballada symfoniczna „Wojewoda”, Koncert fortepianowy B-moll i symfonia F-moll Czajkowskiego

PARYŻ (432)

20.30 „Córka pani Angot” — operetka Lecoqga

LONDYN (261) i DROITWICH (1500)

21.50 Koncert fortepianowy A-moll — Schumana, Uwertura „Flet zaczarowany” Mozarta

LIPSK (382)

22.30 „Requiem” Mozarta

SZTUTGART (523)

22.35 Utwory fortepianowe Mozarta, Muzyka kameralna Vivaldiego, Pergolesa, Stamitza i Bacha.

Dr. med.

M. Eliasberg
powrócił

W każdym domu apteczka!

Jakie rzeczy powinna zawierać?

W każdym mieszkaniu znaleźć można zawsze flaszkę jodyny, krople walerianowe, czy kawałek bandaży. Czasem coś na serce, czy na ból głowy. Zwykle jednak apteczka taka jest mało zasobna i nie celowa. Cóż, nie codziennie zdarza się sposobność aplikowania leków w domu na własną rękę, w poważniejszych wypadkach wzywa się lekarza — i sprawa załatwiona. Teraz trzeba jednak pomyśleć o zaopatrzeniu apteczki domowej w taki sposób, aby pierwsza pomoc mogła być udzielona niezwłocznie i dobrze.

Co zatem potrzebne jest w podręcznej apteczce? Podamy tu zestaw materiałów ratowniczo-sanitarnych dla każdego mieszkania, wydany przez ministerstwo opieki społecznej.

Anogen w tabletkach po 0,5 — 1 rurka, opatrunki osobiste — 3 sztuki, indywidualne

Wczoraj w Łodzi...

Policja zatrzymała Stefana Nowaka (Targowa 33), Antoniego i Kazimierza Ciurlików (Rokicińska 9-11) oraz Edmunda Ertnera (Przędzalniana 54) za dokonanie kradzieży na szkodę Stefana Wojtowicza ze wsi Iwanowice.

Do mieszkania Z. Waksmana (Kilińskiego 61) dostali się włamywacze, którzy skradli garderobę i bieliznę wartości 1000 zł. W czasie pościgu policja ujęła złoczyńców wraz z łupem. Okazał się nimi: Franciszek Miszczak (Emilii 20) i Zygmunt Piórecki bez stałego miejsca zamieszkania.

Na gorącym uczynku kradzieży na szkodę kupca Abrama Rozmaryna (Zgierska 28) na Bałuckim Rynku ujęto Jana Sulikowskiego (Wincentego 2). Kompan jego zdołał zbiec.

Na ul. Kopernika znaleziono łańcuszek złoty, krzyżyk z imitacji złota i srebrny łańcuszek. Prawy właściciel może zgubić odebrać w wydziale śledczym (Kilińskiego 152, III p., pokój 3).

W fabryce przy ul. Gdańskiej 91 w czasie pracy uległ ciężkiej kontuzji ręki 34-letni Józef Antezak (28 p. Strz. Kan. 33-35).

Przy zbiegu ulic Wólczafskiej i Zawadzkiej został przejechany przez wóz 58-letni Jakób Rosenberg (Mieczarskiego 34), doznając złamania żeber i rozbitcia czaszki.

W czasie kopania rowów przeciwlotniczych na Pl. Hallera ciężko zranił się w rękę 23-letni Józef Kranc (Targowa 15).

21-letnia Regina Kon (Narutowicza 51) została najechana przez auto i odniosła ogólne obrażenia ciała.

26-letni Bolesław Sluda (Brzozowa 6) na tle niesnasek rodzinnych otrut się nieznana trucizną.

Na ul. Zachodniej wynikła bójka. Ranny został 23-letni Hersz Szpajzer (Zachodnia 18).

Ofiarą napaści i pobicia przez sąsiada padła 44-letnia Stanisława Piwowarska (Dowborczyków 28).

W firmie „Węglóbok” (Ślaska 3) wynikła bójka. Ranny został 41-letni Wilhelm Mahaj (Lokatorska 10), który uległ złamaniu żeber.

Na ul. Przędzalnianej wynikła rozprawa nożowa. Ciężko ranny został 27-letni Franciszek Zarębski (Miedziana 11).

16-letnia Stanisława Tokarzewska (Gnieźnieńska 18) runęła z dachu II piętra na bruk, doznając złamania nogi i miednicy.

W Al. I Maja został przejechany przez samochód 13-letni Pinkus Feldszajn. Ze złamaną ręką i rozbitą czaszką przewieziono go do szpitala.

Przy ul. 28 p. Strz. Kan. 9 wynikła bójka, w czasie której ciężko zraniono 20-letniego Moszka Sawickiego (Legionów 61).

Na Pl. Hallera spadła z roweru 15-letnia Pola Rozenberg (Andrzeja 27), ulegając obrażeniom ciała.

W składzie obuwia przy ul. Zgierskiej 36 spadł z drabiny ekspedient 30-letni I. Zajdowski (Ciesielska 17) i doznał złamania kręgosłupa.

W fabryce firmy „Landau i Weile” (Skrzywana 5) tryby maszyny zmlądziły dłoń 26-letniemu Wacławowi Jedrynowi (Grunwaldzka 20).

23-letni Mordka Kaplan, z zawodu inkasent (Kamienna 14) na tle niesnasek rodzinnych otrut się nieznana trucizną.

W fabryce firmy „Scheibler i Grohman” (Targowa 40) uległ wypadkowi przy pracy 22-letni Władysław Urbański (Miedziana 12), który odniósł ciężką kontuzję uda. (1)

pakiety przeciwiperytowe — 3 sztuki, krople walerianowe — 15 gramów, soda oczyszczona — 25 gramów, flaszka z zakrętką bakelitową o 50 gramów, nożyczki, kawa prawdziwa, termometr.

Anogen używa się zamiast jodyny w roztworze 1 tabletki na 50 gr. wody, która może być nieprzepracowana. Jest to preparat polski. Zastosowanie jego jest szerokie. Jak już wspomniano, można nim dezynfekować skórę dookoła rany, tak jak jodyną. Do samej rany nie są wskazane środki dezynfekcyjne, a jeżeli się już chce ranę odkazić, należy zastosować chloraktinę w roztworze 0,02 proc. Poza tym anogen używa się do odkażania skażonych gazami bojowymi. Do zmywania stosuje się mydła anogenowe, do przepłukiwania oczu i nosa — roztwór 0,5. Trochę szersze zastosowanie do przepłukiwań ma soda oczyszczona w roztworze 0,02 (łyżeczka od herbaty na szklanek ciepłej wody), którą można podawać do wewnątrz. Anogen w proszku służy jako przysypka na oparzenie iperytem.

Opatrunki osobiste typu wojskowego są to opaski wyjątkowo, zaopatrzone w grubą zwój gazy i agraftki i tak opakowane, że nierozwinięte — nie mogą być skażone. Zraniony może sobie sam założyć pro-wizoryczny opatrunek i zapiąć go agraftkami.

Indywidualny pakiet przeciwiperytowy zawiera mydło anogenowe do zmywania ciała skażonego iperytem. Dodać należy, że zaiperytowanego nie wolno myć ani gąbką, ani rękawicą, tylko delikatnie namydlić i spłókać. Dalej 10-procentowa przysypka anogenowa - talkowa do przysypywania oparzeń iperytowych 10 gr. Niczym innym nie wolno dotykać oparzenia, a w żadnym razie tłuszczem, bo z nim rozlewa się iperyt po skórze i łatwiej wchłaniają go pory.

Soda oczyszczona używana jest do płukania oczu, nosa, do podawania ustnie i do zmywania. Pakiet zawiera też ligninę: 7 i pół gr.

W apteczce powinny znaleźć się krople walerianowe, które się stosuje przy zdenerwowaniu domowego „pacjenta”. Podaje się ją na cukrze po 20 kropli dla osób dorosłych, względnie na wodzie. Dzieciom podaje się po tyle kropli, po ile lat mają.

Flaszkę z bakelitową zakrętką powinna zawierać apteczka z tego względu, że można w niej przechowywać roztwór soli, względnie anogenu, zakrętką

Sąd starościński skazał:

Wacława OMOFNERA, rzeźnika ze wsi Dąbrowa pod Łodzią na 200 zł. grzywny, z zamianą na 14 dni aresztu, za uprawianie handlu mięsem pochodzącym z potajemnego uboju.

A. Bronszajna (Piramowicza 9) na tydzień bezwzględny aresztu za uprowadzenie na ulicy Piłsudskiego oszukawczej gry w „3 karty”, w którą wciąż grał przechodniów.

Beniamina Libicha (Napiórkowskiego 157) na 3 tygodnie bezwzględnego aresztu za nielegalne posiadanie rewolweru.

Stanisława Szymaniaka, Apolonie Kucharską, Stanisława Maciejewskiego, Adamie Łukasik, Marię Szezygalską, Szczepana Mamotę ze wsi Rogi pod Łodzią i Franciszka Lesza (Łódź, Nowo-Zarawska 63-65) po 3 tygodnie bezwzględnego aresztu, za wycinanie i kradzież drzew w lesie łagiewnickim, wskutek czego miejskie władze poniosły stratę w wysokości około 10.000 zł. (1)

zaś chroni przed skażeniem roztworu.

Kawa prawdziwa podawana być może w tych wypadkach, kiedy serce odmawia posłuszeństwa i bije wolno i nierówno. W przeciwnym razie, to znaczy uderzenia są szybkie — nie należy podawać kawy.

Wymienione wyżej opatrunki osobiste, pakiety przeciwiperytowe i najprostsze apteczki produkuje Polski Czerwony Krzyż. Cena opatrunków w detalu jest 0,80 gr. Pakiety przeciwiperytowe można nabyć w cenie 0,50 gr. Cena apteczki produkowanej masowo przez składnicę wynosi nie więcej, niż 5 zł. Apteczki szafkowe są droższe, ale i zasobniejsze. Cena ich jest 35 zł.

Nie trzeba chyba wielu argumentów, aby udowodnić konieczność posiadania małej apteczki podręcznej. Cena jest przystępna, a pożytek duży. Odciąża to też w znacznej mierze domowe organy ratowniczo-sanitarne, których wyposażenie będzie lepsze, ale i praca większa.

Kary za sprzedaż alkoholu i samowolne podwyższenie cen

Łódzki sąd starościński rozpatrywał wczoraj szereg spraw przeciwko właścicielom sklepów, z tytułu niestosowania się do wydanych zarządzeń władz, w związku z wynikłą sytuacją polityczną.

Za sprzedawanie wyrobów alkoholowych zostali skazani na grzywny do 100 złotych, z zamianą na areszt, właściciele składów win i wódek: Bolesław Tompa (Nowopanska 150), Józef Serafinowicz (Cegielniana 34), Władysław Dąbrowski (ul. Wólczafska 71) Artur Fritze (Legionów 33), Walerian Szudel (Lipowa 64).

Za sprzedaż mięsa i przetworów po cenie wyższej, aniżeli przewiduje cennik, skazano na bezwzględny areszt Oskara Franka (5-go Sierpnia 66) na 3 tygodnie, Ryszarda Witheba (Legionów 51) i Hermana Kirszę (Brzezińska 63) po 4 tygodnie, przy czym sklepy ich zostały opieczetowane.

Właściciel domu przy ulicy Zawadzkiej 2 — Jan Wiluś skazany został na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu za niezaopatrzenie domu w wymagany sprzęt OPL.

Powiatowy sąd starościński w Łodzi skazał na 50 zł. grzywny z zamianą na 3 dni aresztu Henocha Jabłońskiego z Tuszyńska, właściciela sklepu za sprzedaż 3 litrów nafty po cenie wyższej, niż przewiduje cennik. (1)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

We wsi Pabianka pod Łodzią doszło do kłótni na tle porachunków osobistych między Ludwikiem Kienzańskim, a jego szwagrem Henrykiem Skoblem (Młynarska 48). W trakcie kłótni Kienzański dobył rewolweru i strzelił kilka razy do szwagra. Skobel w ostatniej chwili rzucił się na ziemię, dzięki czemu strzały chybiły. Kienzańskiego oberwładniono i rozbrojono. Przybyła policja aresztowała niedoszłego zabójcę. *

W Pabianicach duże poruszenie wywarła wieść o nagłej ucieczce do Niemiec znanych na terenie miasta przemysłowców braci Krauze, właścicieli tkalni mechanicznej przy ul. Ewangelickiej. Krauzowie zatrudniali większą ilość robotników, którzy obecnie, wobec uniemożliwienia fabryki, zostali bez pracy. (1)

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO!

Wiadomości sportowe

Polska zwyciężyła Brazylię w pierwszej rundzie olimpiady szachowej

W Buenos Aires rozpoczął się turniej narodów o puchar przechodni lorda Hamilton-Russella, zwany powszechnie olimpiadą szachową. W turnieju bierze udział ogółem 27 drużyn państwowych, z czego 15 europejskich, 11 amerykańskich i 1 azjatycka. Nie jest to zatem liczba rekordowa, jak za

mię zwrotu kosztów za zbyt niską.

Drużyny zostały podzielone na cztery grupy, z których pierwsze trzy liczą po 7 drużyn, a czwarta — sześć drużyn.

Po rozgrywkach z każdej grupy pierwsze trzy drużyny dochodzą do finału o puchar narodów. Pozostałe rozegrają turniej pocieszenia o puchar prezydenta Argentyny.

Nie przybyło z pośród zgłoszonych 9 drużyn, w tym Stany Zjednoczone. Nieobecność Stanów, które są obrońcą pucharu narodów i kilkakrotnym zwycięzcą w poprzednich olimpiadach jest wielką sensacją rozpoczynającego się turnieju. Drużyna USA nie stawiała się, gdyż uznała proponowaną su-

W pierwszej rundzie olimpiady szachowej uzyskano następujące wyniki:

W grupie pierwszej: POLSKA zwyciężyła BRAZYLIE 3:0, 0,5, Anglia — Kanadę 2,5:1,5, Czechy — Paragwaj 2,5:1,5.

W grupie drugiej: Belgia zwyciężyła Francję 2,5:1,5, Niemcy — Boliwii 3,5:0,5 oraz Łotwa — Urugwaj 3:1.

W trzeciej grupie: Dania zwyciężyła Irlandię 4:0, Holandia — Islandię 2,5:1,5 oraz Łotwa — Equador 4:0.

W czwartej grupie nieoczekiwaną klęskę poniosła Szwecja z Estonią 1:3. Norwegia zwyciężyła Guatemalę 2,5:1,5. Spotkanie Palestyny z Kubą nie zakończyło się. Wolne od gry były Peru, Chile i Argentyna.

I znów kłopoty p. Kaluży!

Po wspaniałym sukcesie Polaków

Wspaniały sukces piłkarzy polskich przeszedł najsmielšie oczekiwania. Wygraliśmy z jedną z najpotężniejszych nacji piłkarskich świata. Drużyna słynnych nazwisk wywiozła do Budapesztu cztery bramki, strze-

lone przez grających z nadzwyczajną ambicją i poświęceniem Polaków.

Wynik poszedł w świat. 4:2 ma swą wymowę. Konsekwencją tego zwycięstwa będzie „zwykła cen” na międzynarodowej giełdzie piłkarskiej.

O wartości propagandowej sukcesu naszej jedenastki nie potrzeba przekonywać. Speaker wrocławski będzie miał ciekawy temat do pogadank o „zderzonej Warszawie”, w której „jednak” 20.000 osób przylądowało się zawodom.

Zwycięstwa mają tę „przeklą” stronę, że zobowiązują do dalszych. W najbliższą niedzielę gramy z Bułgarią. Mimo dobrej gry, zespół polski miał kilka, które wypełnić będzie stan się p. Kaluża.

Pod uwagę brani są: Bronusik, Szczepaniak, Zaremba, Piec II (o ile PZPN uwzględni jego prośbę o amnestię) i Munkuda.

Bezpośrednio po meczu z Bułgarią, drużyna nasza leci do Belgradu na mecz z Jugosławią.

Łódź — Śląsk

w lekkiej atletyce

Najbliższym spotkaniem naszej reprezentacji lekkoatletycznej będzie mecz Łódź — Śląsk, wyznaczony na dzień 19 września. Mecz ten odbędzie się w Łodzi. W celu wyłonienia najsilniejszego składu reprezentacji zarząd ŁOZLA zamierza urządzić w przyszłym tygodniu zawody eliminacyjne. Mecz Łódź — Śląsk będzie spotkaniem drużyn

męskich i żeńskich. *

W dniach 9 i 10 września odbędzie się następujące imprezy lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu: dziesięciobój i sztafety 3x1000 metrów olimpijska w Pabianicach i pięciobój o mistrzostwo juniorów okręgu łódzkiego w Łodzi.

Łódź nie wysyła towarów do Gdańska

Radykalne zmiany w stosunkach handlowych

W stosunkach handlowych między Łodzią i Gdańskiem zaszła w dniach ostatnich radykalna zmiana w postaci wstrzymania wysyłek towarowych, przygotowanych dla Gdańska.

Przyczyny zmiany są, ściśle gospodarcze.

Rynek gdański dla producentów łódzkich posiadał ostatnio zasadniczy walor, gdyż Gdańsk za towary płacił natychmiast gotówką, tym bardziej, że na innych warunkach nie wysyłano gdańszczyzanom zamówień, a kredyty towarowe zostały całkowicie wyeliminowane z transakcji.

Gdańsk nabywał w Łodzi w ostatnich miesiącach bardzo wiele towarów, szczególnie konfekcji. Zakupy te czynione były przede wszystkim na skład. Kupiectwu gdańskiemu nie czyniono żadnych trudności w przekazywaniu pieniędzy do Łodzi.

W ostatnich dniach władze gdańskie starają się sztucznie za hamować obroty łódzko-gdańskie i nie dopuścić z jednej strony do zbytu w większych ilościach polskich towarów w Gdańsku, a pośrednio i w Rzeszy, dokąd, jak wiadomo, respektowana jest łódzka konfekcja i materiały włókiennicze, które cieszą się bardzo poważnym popytem z uwagi na doskonałą jakość naszych wyrobów w porównaniu z „ersatzami“ niemieckimi; z drugiej zaś strony nie chcą one dopuszczać do poprawy naszej sytuacji finansowej przez stałe „wypompowywanie“ płynnych środków pieniężnych z Gdańska.

Srodkiem realizacji planu władz gdańskich, zmierzającego do niedopuszczenia do rozwoju

stosunków handlowych z Łodzią, ma być gdański urząd dewizowy.

Dotychczas w Gdańsku już na początku sezonu przedsiębiorstwo handlowe składało wniosek o przydzielenie mu dewiz np. na kwotę 200 tysięcy złotych, celem uskutecznienia zakupów w różnych firmach łódzkich.

Wniosek taki był szybko załatwiony, a później przedsiębiorstwo to, dysponując w każdej chwili potrzebną kwotą dewiz, mogło z łatwością zawierać transakcje i kryć należność za towary.

Obeenie, jak nas informują, gdański urząd dewizowy przydziela dewizy dla przywozu towarów w bardzo ograniczonych ilościach i dlatego kupcy gdańscy nie są w stanie natychmiast przy odbiorze towaru z Łodzi płacić gotówką.

Z drugiej strony łódzcy kupcy nie są skłonni do udzielania odbiorcom gdańskim nawet najbardziej krótkoterminowych kredytów.

W ten sposób obroty z Gdańskiem uległy prawie zupełnemu zerwaniu, rzecz jasna, że ze prze-

de wszystkim ze szkodą dla Gdańska, który zostanie w rozpoczynającym się sezonie zimowym zupełnie bez towaru i konfekcji.

Gdański urząd dewizowy odstepuje od zasady nieudzielania dewiz na zakup towarów w Polsce tylko w jednym wypadku, a mianowicie, kiedy chodzi o artykuły i towary pomocniczo - wojskowe (materiały na koce, mundury i t. p.)

Jest rzeczą jasną, że w tym wypadku Łódź nie skorzysta z oferty gdańskiej i ani jednego metra towaru na powyższe cele nie sprzeda.

Niespodzianki na giełdzie

Emisja bilonu nie zwiększy obiegu

Na giełdach światowych, tydzień ubiegły obfitował w różne niespodzianki. Jeszcze na początku tygodnia giełdy wierzyły w możliwość podpisania paktu angielsko - francusko - sowieckiego i odpowiednio dyskontowały przewidywania. Tymczasem nagły zwrot w polityce sowieckiej przekreślił chwilowo rachuby giełd, wprowadzając pewne zamieszanie.

Zarówno giełda londyńska, jak i paryska i nowojorska zostały niemalże zaskoczone posunięciem Sowietów. Wywołało ono zniżkę kursów, szczególnie w Anglii, gdzie rząd ustanowił kursy minimalne. Zniżka ta, jakkolwiek była poważna, nie osiągnęła jednak poziomu z września ub. r. przyczyną była ona stosunkowo krótkotrwała.

Z wśród wszystkich giełd świata giełda londyńska jest obecnie przedmiotem największego zainteresowania spekulacji międzynarodowej. Ogromne zakupy zapasów żywnościowych i surowców oraz ucieczka „płochliwego“ kapitału do St. Zjednoczonych powoduje niezwykle dużą podaż funtów.

Początkowo Bank Angielski usiłował bronić kursu funta przy pomocy funduszu wyrównawczego oraz „zaleceń“ dla instytucji bankowych nieczynienia zakupów walut obcych dla spekulacji. W miarę jednak potęgowania się nacisku zdecydował się na podniesienie stopy procentowej z 2 do 4 proc. oraz na zaprzestanie interwencji na rzecz utrzymania kursu funta.

Podniesienie stopy procentowej ma na celu przeciwdziałanie odpływowi wkładów zagranicznych, natomiast zaprzestanie interwencji, które spowodowało zniżkę kursu funta (kurs dewizy na Londynie obniżył się z 24,93 — 23,30) napewno zdecydowane zostało z pozostałymi partnerami „trójporozumienia walutowego“, którzy podzielili punkt widzenia Anglii, iż jej złoto winno być przelane do funduszu wojennego.

Zrozumiałe, iż zniżka kursu funta może równocześnie wpłynąć na wzmocnienie eksportu angielskiego, a wtedy korzyść Anglii byłaby podwójna.

Giełda paryska znajduje się w sytuacji znacznie pomyślniejszej. Wysokie pokrycie franka, zabezpiecza go naogół przed atakami spekulacji. Jednakże i tam instytucje kredytowe zmuszone były interweniować na rynku walorów, przy czym zaznaczył się lekki spadek franka (dewiza na Paryż spadła z 14,13 — 13,34), jako odpowiedź na zniżkę franka.

Jedynie giełda nowojorska za-

chowuje się naogół spokojnie, oponując natychmiast ujawniającą się zniżkę. O obecnej potędze gospodarczej St. Zjednoczonych może świadczyć fakt, iż nie obawiają

Układ firmy Wegner i Bernstein

Na ostatniej sesji sąd handlowy pod przewodnictwem sędziego okręgowego Michała Supersona w asystencji sędziów handlowych Izydorczyka i Majera, rozpoznawał sprawę otwarcia postępowania układowego firmy

„PRZEDZALNIA WIGONII I POLWELNIANA „WEGNER I BERNSTEIN“.

Przedsiębiorstwo (Zachodnia 59) istnieje od 1935 r. i zatrudnia 113 robotników.

W czasie normalnej działalności korzystało ono z kredytów na przeszło 200,000 zł.

W połowie 1933 r. przemysł przędzalniczo - wigoniowy i welniany przeszedł poważny kryzys ekonomiczny. Większość przedsiębiorstw tej branży zalała się. Warunki kryzysowe, jakie zaistniały wówczas na rynku, dały się odczuć również tej firmie.

Trudności firmy są jednak przejściowe i nie ulega kwestii, że po przeprowadzeniu sanacji finansowej w drodze postępowania układowego, przedsiębiorstwo poraźni w dalszym ciągu normalnie się rozwijać i zatrudniać dotychczasową ilość robotników.

Z tych wszystkich względów firma zwróciła się do sądu o otwarcie postępowania układowego.

Bilans zamyka się w stanie czynnym sumą zł. 180,918, w stanie biernym: akcepty zł. 48,000, wierzytelności zł. 94,781, podatki i świadczenia socjalne zł. 10,350, kapitał zł. 26,987

Na spłatę należności wierzycieli firma proponuje zredukowanie zobowiązań do 70 proc. i rozłożenie zredukowanej w ten sposób kwoty na cztery równe raty półroczne po 17 i pół proc. każda, przy czym pierwsza rata płatna będzie w sześć miesięcy od uprawomocnienia się układu.

Sąd utworzył postępowanie celem zawarcia przez firmę „Przedzalnia wigonii i półwelniana „Wegner i Bernstein“ i jej właścicieli Ryszarda Wegnera, Zachariasza Bernsteina i Lipy Bernstein układu z wierzycielami, sędzią komisarzem wyznaczył sąd sędziem handlowego J. Ringa, a nadzorcą sądowym — obr. W. Wojnarowski.

Termin sprawdzania wierzytelności wyznaczony został do 25 października.

się one konsekwencji zniżki funta i franka, które mogą uszczuplić eksport.

Na giełdzie warszawskiej nastrój był naogół spokojny. Zawarcie paktu sowiecko - niemieckiego nie spowodowało reakcji giełdy, gdyż kursy są już dostatecznie niskie, przy czym zaofiarowane papiery zabierane są przez mocne ręce. Rzecz inna, że po niskich kursach nikomu nie chce się sprzedawać tak, że zakres interwencji jest b. ograniczony.

W ub. sobotę Bank Polski wypuścił emisję banknotów, opiewających na drobne sumy. Emisja ta nie wpłynęła na wzrost obiegu pieniężnego, gdyż banknoty drobne społeczeństwo otrzymuje wzamian za grubsze. Wypuszczenie zapowiadanej emisji bilonu zwiększy obieg o 50 milionów złotych, co w naszych warunkach jest sumą nieznaną.

POLTOUR

Polskie Biuro Podróży, Sp. Akc.
Łódź, ul. Traugutta 2. Tel. 120-37.

DO FRANCJI

drogą lądową, morską i samolotową indywidualne wyjazdy na dowolny okres czasu.

DO ANGLII

drogą samolotową, morską i kolejową.

Paszporty turystyczne i handlowe.

- DO BRAZYLII
- DO PALESTYNY
- DO BOLIWI
- DO CHILI
- DO WENEZUELI

wyjazdy indywidualne i rodzinne na zasadzie specjalnych wiz pobytowych

RYCZAŁTOWE PODRÓŻE DO KRAJÓW EUROPEJSKICH SAMOLOTAMI P. L. L. LOT.



Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Rynek pieniężny

Urzędowa ceduia giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy dewizowo - walutowej w Warszawie notowano następujące kursy:

DEWIZY

Bruksela 90,50 — 90,72 — 90,28, Berlin 213,07 — 212,01, Gdańsk 100,25 — 99,75, Amsterdam 287,40 — 288,11 — 286,69, Londyn 23,30 — 23,37 — 23,23, Nowy Jork 5,32 i trzy ósme — 5,33 i pięć ósmych — 5,31 i jedna ósma, Nowy Jork kabel 5,32 i pół — 5,33 i trzy czwarte — 5,31 i jedna czwarta, Oslo —, Paryż 13,34 — 13,38 — 13,30, Sztokholm —, Zurych 120,45 — 119,85, Mediolan 27,96 — 28,03 — 27,89.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poź. wewnętrzna 60,50, 3 proc. inwestycyjna I em. 70, II em. 69, 5 proc. konwersyjna 63 (setki), 62 (drobne) 60, 5 proc. poź. kolejowa 61 (drobne) 59, 4 proc. dolarowa 35, 4 proc. konsolidacyjna 61,25 (drobne) 60,50.

5 i pół proc. listy zastawne i obligacje komunalne BGK. (dawnej 8 i 7 proc.) 81, (w proc.), 5 i pół proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego (dawnej 8 i 7 proc.) 81, 6 proc. obligacje komunalne BGK. 3 em. 97.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie seria V 50 — 49,50 — 49,75, 5 proc. listy zastawne warszawskie stare 58, 5 proc. listy zastawne Warszawy z 1933 roku 55,50 (drobne) 55,50, 5 proc. listy zastawne warszawskie z 1936 r. 53,50 — 54 — 54 (drobne), 5 i pół proc. obligacje Tomaszowskiej Fabr. Sztuczno Jedwabiu 86.

AKCJE

Bank Polski 102, imienne 101, Warszawskie Tow. Fabr. Cukru 34, Warsz. Tow. Kop. Węgla 28,50, Lilpop 75,50, Ostrowiec 76, Starachowice 39, Haberbusch 50,30.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

trans. sprzedaż kupno		
Dolarówka	36,00	35,75
Inwestycyjna I em.	70,00	69,75
Inwestycyjna II em.	69,00	68,75
Konsolidacyjna	61,25	61,00
Wewnętrzna	60,50	60,25
Konwersyjna	63,00	62,75
Bank Polski	102,00	101,50
Tendencja słaba.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	12,50	13,50
Owies I gat.	14,50	15,00
Owies II gat.	13,75	14,25
Pszenica	20,75	21,25
Pszenica zbier.	20,25	20,75
Mąka pszenna 30%	40,50	41,50
35%	39,50	40,50
50%	35,50	36,50
65%	34,50	35,50
Mąka psz. raz. 95%	28,00	29,00
Mąka psz. 30-65%	31,00	32,00
35-65%	30,00	31,00
50-65%	24,00	25,00
60-65%	2,00	2,00
65-70%	21,00	22,00
Mąka żytnia 30%	25,50	26,00
55%	22,50	23,00
Mąka żyt. raz. 95%	20,00	20,50
Mąka żytnia śrutowa eksportowa	11,25	12,25
Mąka ziemniaczana superior	42,00	44,00
Mąka ziemniaczana prima	40,00	41,00
Otreby pszenne gr.	9,25	9,50
Otreby psz. śr.	9,00	9,25
Otreby żytnie	8,75	9,00
Groch Victoria	36,00	39,00
Rzepak ozimy	50,50	51,50
Rzepak jary	46,00	47,00
Siemie lniane	42,50	43,00
Gryka	24,50	25,00
Tendencja na zboża i mąki ożywna, na inne spokojna.		
Ogólny obrót: 2.160 tonn.		

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dn. 28. 8.
Stare kontrakty: październik 8,53, grudzień 8,37, styczeń 8,21, marzec 8,16 maj 8,01, lipiec 7,86.
Nowe kontrakty: maj 8,22, lipiec 8,02
ALEKSANDRIA
Zamknięcie z dn. 28. 8.
Sakellaris: listopad 13,09, styczeń 13,09, marzec 13,12.
Ashmouni: październik 10,22, grudzień 10,25, luty 10,33, kwiecień 10,41, czerwiec 10,50.
Giza: listopad 12,09, styczeń 12,17, marzec 12,31.

KINO URANIA

Pocz. o godz. 4

I. — Dziś wielka premiera! — Podwójny rewelacyjny program! — II. —

Wielki film wojenny. Przepiękny film w kolorach. Wizja przyszłej wojny i przyszłych podbojów powietrznych.
Udział dziesiątków aparatów lotniczych w filmie p. t.

„ZWYCIĘZCY ŻYWIOŁU“

W rol. gł.: Fred Mac Murray i Ray Milland

Wspaniała satyra na snobów. Gdy się ma męża z powodzeniem w filmie p. t.

„ŻYCIE WE DWOJE“

W rol. gł.: Mickey Rooney i Robert Montgomery

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DŁA DOROSŁYCH ZE ZN. CIECZKI
KOWALSKINA
Przy przeziębieniu,
Grypie, Katarze

DOKTOR
KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (WŁOSÓW)
POWRÓCIŁ
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

LECZNICA
D-ra Z. Rakowskiego
ze stalymi łózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
I DROGI ODDECHOWE
Gabinet Rentgena dla prześwietlań
i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
od 9 — 3-ej i 5.30 — 8 wiecz.

DR. MED.
Michał Wejs
CHOR. WEWN.
Łagiewnicka 25, tel. 215-18
POWRÓCIŁ

DR. MED.
H. LUBICZ
Spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych
POWRÓCIŁ
PIŁSUDSKIEGO 69
(róg Narutowicza) telef. 141-32
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 w.
W niedz. i święta od 9-11 rano

Marek Grün
LEKARZ - DENTYSTA
ul. Nawrot 2
III brama od rogu Piotrkowskiej
Przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 7-ej. Telefon 124-63.

LEKARZ - DENTYSTA
M. PERLMUTEROWA
powróciła
Śródmiejska 20, tel. 129-39

Higiena
to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

Z pełnymi prawami szkół państwowych
Liceum, Gimnazjum, Szkoła Powszechna oraz Przedszkole
I. KACENELSONA W ŁODZI
ul. Zawadzka 43, tel. 151-79

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Sekretariat w godz. 10-13.

DRZWI I OKNA STALOWE **GAZOSZCZELNE**
Mechaniczny zakład Ślusarski, Rob. Budowlanych i Konstrucyjnych
KONSTANTY KŁOMBKA
do schronów O. P. L. wykonuje
Łódź, Gdańska 110, tel. 120-09

SZKOŁY PRZEMYSŁOWE
T-wa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów
w Łodzi, ul. Pomorska 46 | 48, tel. 163-80

GIMNAZJUM MECHANICZNE **GIMNAZJUM TKACTWA MECHANICZNEGO**
z prawami szkół państwowych

Egzaminy wstępne do klas pierwszych rozpoczną się w środę, dnia 6-go września b. r. o godz. 9-ej.
Sekretariat szkół czynny jest codziennie od godz. 10-ej do 14-ej.

Dr. Rabinowicz
Specj. CHOR. USZU, NOSA I GARDEŁA
powrócił i przeprowadził się na ul.
Sterlinga 1/3
tel. 111-31.
Przyjmuje od 5 — 7-ej

Dr. A. STILLER
Cegielniana 45
powrócił
LEKARZ - DENTYSTA
J. ROSEN
Piotrkowska 97
Tel. 182-69
POWRÓCIŁ

A. Uryson
POWRÓCIŁ
ul. 11-go Listopada 20
Tel. 215-85

Dr. HELMAN
oto-laryngolog
powrócił

KINO OAZA
11 LISTOPADA 16

Dziś wielka premiera
arcywesołej komedii polskiej
W rol. gł. **T. Wiszniewska, S. Sielański, Stanisław Woliński, J. Kondrat**
Pocz. w dni powsz. o 4-ej, w niedziele i święta o 12.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

BERLITZ! 15 rok szkolny. Uznane przez państwo Kursy Języków Obcych pojedynczo i w małych ściśle dobranych grupach, oraz 1-roczone Kursy Handlowe, obejmujące: księgowość wszystkich systemów, arytmetykę handlową, korespondencję handlową, prawodawstwo handlowe, socjalne i skarbowe, stenografię, pisanie na maszynie i angielski język. Kurs wyższej księgowości obejmuje: rewizję ksiąg handlowych, analizę i krytykę bilansów etc. Andrzeja 3, front. 3142-13

Kupno i sprzedaż.

MOTORY — DIESLA od 3 — do 2.500 K. M., agregaty świetlne, pompy wodne, hydrofony, motory elektryczne oraz paski klinowe. Ohm, Sp. z o. o. Łódź, Przejazd 30, tel. 160-34 i 164-40.

PONCZOCHY gazowe ze skazkami od zł. 1.50, Skarpetki. Błuzeczki. Bielizna. Trykotaże. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. „Tanie Źródło Pończoch”, Narutowicza 36, m. 2, front, parter. 3062-10

DO SPRZEDANIA ¼ nowego domu w centrum miasta. Zgłoszenia: sub „125.—”.

KUPIE willę nowoczesną za gotówkę. Zgłoszenia sub „Jun”.

Różne

DZWONIC 123-32. Zamieniamy zużyta męską garderobę na najmodniejsze materiały bielskie. Piotrkowska 58-3. 251-5

Lokale

NIEREPUJĄCY umeblowany pokój, wygody, kulturalnej osobie odnajmę. Włoczańska 41-24.

PROFESOR gimnazjalny (izr.) przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem ucznia lub uczennicę. Oferty sub „H. S.”

DR. MED.
Michał Urbach
ZAWADZKA 15, tel. 148-89
chor. nerwowe i wewn.
powrócił

Dr. med.
SCHLOSSER
powrócił

Dziś premiera!
„SYN FRANKENSTEINA”
W roli gł. **BORIS KARLOFF**

Cukiernia „ŹRÓDŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87

poleca
LODY WYBOROWE
porcja 35 groszy
wraz z wodą sodową i biszkoitem.

Kolacje jarskie z 5-ciu dań zł. 1.10
Codzienne świeże grzyby w śmietanie

Nie poce się!
PRYN SUDOR
AR. KOWALSKI
radikalnie usuwa
POT I WON

DR. MED.
S. KANTOR
SPECJ. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I SEKSUALNYCH
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz
W ni edz. i święta od 8-2.

Kosmetyka lekarska
choroby skórne
Dr. MARIA SWIDERSKA
ul. Radwańska 4-a
tel. 281-33
godz. przyjęć: 12-13 i 17-19.

DOKTOR
A. S. TENENBAUM
choroby wewnętrzne
(SPECJALNIE CHOROBY PŁUC)
POWRÓCIŁ
Piotrkowska 109, TEL. 220-25
przyjmuje od 6 — 8 wiecz.

„PRACA”
Kursy Zawodowe żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi Włoczańska 21, tel. 167-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana — hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Gorsciarstwo — krój.
4. Bielizniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w godz. 9-13 i 15-19.

DZIEWIĘĆ KIN
PRZEDWISNIE
Zeromskiego 74/76, tel. 129-38

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rekwizytów nie zwraca.
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirnstein

Dziś premiera!
Literat, który szuka sensacji... dziewczyna, szukająca wrażeń... w filmie p. t.
„WESOŁO ŻYJEMY”
W rol. gł.: **Constance Bennett — Brian Aherne**

Dziś premiera!
Literat, który szuka sensacji... dziewczyna, szukająca wrażeń... w filmie p. t.
„WESOŁO ŻYJEMY”
W rol. gł.: **Constance Bennett — Brian Aherne**

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.